Dziś w numerze dodatek: **KULTURA i SZTUKA**

Czwartek, 10 stycznia 1935 — Nr. 9 — Cena 15 gr
(Pismo wychodzi w dniu datowania)

Dzień Pomorski

12 stron
Rok VII

ORAZ WYDAWNICTWA: DZIEN BYDGOSKI - DZIEN GRUDZIĄDZKI - GAZETA GDANSKA - GAZETA MORSKA
DZIEN TCZEWSKI - DZIEN KUJAWSKI - GAZETA MOGILENSKA : — : — : — : — :

Redakcja i Administracja: Toruń, ul. Bydgoska 56. — Telefony redakcyjne: 10-91 ogólny (czynny w dzień i w nocy), 10-92 sekretarz redakcji, 10-93 redaktor naczelny. Telefony administracyjne: 10-94 biuro administracji, 10-95 kierownik administracji, 17-48 filja miejska administracji. Filja Administracji: Królowej Jadwigi nr. 12/14, wejście od ul. Małe Garbary nr. 2. — Konto czekowe P. K. O. 160-315.

Magna charta

(r.) Senacka komisja konstytucyjna ukończyła już obrady nad sejmowym projektem ustawy o naprawie naszego ustroju. W tym jeszcze miesiącu — zgodnie z obowiązującemi terminami — projekt ten z uwzględnieniem poprawek, zgłoszonych przez senatora Roztworowskiego zostanie uchwalony przez plenum Senatu i wróci do Sejmu, by tu w ostatecznej już redakcji stać się obowiązującą ustawą. Dzieło naprawy ustroju zostanie zwycięsko doprowadzone do końca.

Powiedziano już dawno, że każdy akt ustawodawczy, jeżeli ma być pożyteczną korekturą życia zbiorowego, musi nietylko odpowiadać istotnym aktualnym potrzebom Państwa i Narodu, ale równocześnie musi być aktem woli społecznej, musi odzwierciadlać nastroje i żądania szerokiego ogółu obywateli Takim aktem o historycznej doniosłości jest nowa Konstytucja. Usprawnia machinę państwową, daje Państwu konieczny pion stabilizacyjny, wyposażając Głowę Państwa w atrybucje, które czynią z urzędu Prezydenta Rzeczypospolitej czynnik istotnie nadrzędny i koordynujący działania poszczególnych organów władzy państwowej. Czynnikom władzy wykonawczej daje większą swobodę decyzji, zmniejszając ich zależność od ciał ustawodawczych. A równocześnie **zachowuje w całej pełni demokratyczną podstawę naszej państwowości,** pozostawiając ciałom parlamentarnym nieuszczuploną w niczem władzę ustawodawczą i pełne prawo kontroli nad działalnością rządu, zrównując wszystkich obywateli w prawach politycznych

Nowa Konstytucja nie przeszczepia na nasz grunt żadnych wyhodowanych na obcej glebie „izmów", ale jest wynikiem i naszych polskich doświadczeń i przemyśleń naszych mężów stanu i jest — przedewszystkiem — realizacją wskazań wielkiego Wychowawcy Narodu, Marszałka Piłsudskiego. Równocześnie zaś jest aktem zbiorowej woli społecznej. Naprawa ustroju, zaktualizowana przez przewrót majowy, narzucona opinji publicznej przez inicjatywę parlamentarnego klubu BBWR. w poprzednim jeszcze Sejmie była pierwszoplanowem zagadnieniem naszej polityki wewnętrznej przez ostatnich lat kilka. Już orędzie Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, rozwiązujące w sierpniu 1930 r. Sejm i Senat przed upływem ich kadencji, podkreślało znaczenie reformy ustroju, a powodem tego zarządzenia był właśnie fakt, że Sejm pod laską Daszyńskiego, w którym większość posiadała jeszcze zblokowana opozycja, sabotował wyraźnie zagadnienie Konstytucji. To też wybory z jesieni 1930 r. były jakby wielkim plebiscytem na temat naprawy ustroju. Ta sprawa górowała nad innemi hasłami agitacji wyborczej. Druzgocące zwycięstwo obozu pracy państwowej, BBWR., było sprawdzianem nastrojów i politycznej orjentacji ogółu wyborców. Olbrzymia większość społeczeństwa opowiedziała się za naprawą ustroju w kierunku ograniczenia omnipotencji sejmowładztwa przy równoczesnem rozszerzeniu prerogatyw Głowy Państwa i uprawnień władzy wykonawczej.

Dziś po latach dalszej uświadamiającej pracy, po rozległych pracach sejmo-

(Dokończenie na str. 2).

Rezultat podróży Lavala

Oficjalny tekst umów rzymskich

Rzym, 10. I. (PAT.) Ogłoszono tu komunikat, donoszący szczegółowo o wynikach rzymskiej wizyty min. Lavala. Wstęp głosi: szef rządu włoskiego i minister francuski spraw zagr. podpisali traktat pomiędzy Włochami i Francją, regulujący interesy obu państw w Afryce, kilka protokułów werbalnych, tyczących zagadnień interesujących oba rządy i ponadto stwierdzili swą zgodę w omówionych sprawach.

Część pierwsza komunikatu, poświęcona Libji i Erytrei, wyłuszcza postanowienia traktatu, regulujące sprawy w Afryce.

Nowa linja graniczna **przydzieli do posiadłości włoskich około 114 tysięcy klm. kwadr.**

Część druga komunikatu streszcza protokuł w sprawie Tunisu. Konwencja z r. 1896 zostanie w praktyce przedłużona, jeżeli chodzi o obywatelstwo aż do r. 1965. Wszystkie osoby, które urodzą się z rodziców Włochów do r. 1965 będą miały obywatelstwo włoskie, te jednak, które urodzą się pomiędzy r. 1945 a 1965 będą miały prawo opcji. Szkoły włoskie zostaną utrzymane do r. 1955, w którym zostaną zamienione na szkoły prywatne, podległe francuskiemu ustawodawstwu w Tunisie.

Część trzecia, tycząca się Europy środkowej i naddunajskiej głosi: **oba** rządy oświadczają zgodę co do zalecenia państwom najbardziej zainteresowanym **zawarcie układu, zobowiązującego do nieingerencji w sprawy wewnętrzne oraz obowiązującego na zasadzie wzajemności do nie podniecania i nie popierania żadnej akcji, mającej na celu godzenie siłą w całość terytorjalną oraz system polityczny i społeczny jednego z państw kontraktujących.** Układ, o który chodzi, winien być zawarty początkowo pomiędzy Włochami, Niemcami, Węgrami, Czechosłowacją. Jugosławją i Austrją, t. j. pomiędzy wszystkimi sąsiadami Austrji i samą Austrją i winien być otwarty dla przystąpienia Francji, **Polski** i Rumunji, przez co objąłby w ostatecznym wyniku poza Francją i Austrją państwa sąsiednie i sukcesyjne.

Część czwarta, mówiąca o interesach gospodarczych w kolonjach głosi, że Mussolini i Laval postanowili rozwinąć stosunki łączące metropolję z kolonjami afrykańskiemi i państwami sąsiedniemi.

Część piąta o zbrojeniach głosi: oba rządy, powołując się na deklarację o równości praw z 11. 12. 1932 r. uznały zgodnie, że żadne państwo **nie może zmienić przez akt jednostronny swych zobowiązań w dziedzinie zbrojeń.** W wypadku, gdyby ewentualność taka nastąpiła, oba rządy przeprowadzą pomiędzy sobą narady.

Po Rzymie — Londyn

Czy zbrojenia niemieckie będą zalegalizowane?

Londyn, 10. I. (PAT.) W związku z mającą nastąpić wkrótce wizytą Flandina i Lavala w Londynie, szereg dzienników twierdzi, że w zakresie polityki międzynarodowej omawiane będą w Londynie następujące zagadnienia:

1) **rozbrojenie; 2) powrót Niemiec do Ligi Narodów;** 3) **wskrzeszenie paktu wschodnio-europejskiego.**

Równocześnie z temi rozmowami odbywać się mają w Rzymie narady przedstawicieli rządów państw, graniczących z Austrją, dla zrealizowania francusko-włoskiego paktu, dotyczącego Austrji. Niemcy również otrzymają zaproszenie do udziału w tej konferencji

Rozmowy w Londynie poświęcone być mają przedewszystkiem sprawie rozbrojenia i **legalizacji zbrojeń niemieckich,** na co Wielka Brytanja będzie stanowczo nalegała, wzamian za udzielenie przez Niemcy stosownych gwarancyj bezpieczeństwa pod postacią **udziału jak w pakcie rzymskim i pakcie wschodnio-europejskim.**

Z posiedzenia Rady Ministrów

Uchwalenie nowelizacji ustawy w sprawie rozbudowy Gdyni

Warszawa, 10. I. (PAT.) Wczoraj w godzinach popołudniowych odbyło się pod przewodnictwem premjera Kozłowskiego posiedzenie Rady Ministrów, na którem poza załatwieniem szeregu spraw bieżących uchwalono projekty ustaw w sprawie ratyfikacji światowej konwencji pocztowej oraz porozumienia światowego związku pocztowego, podpisanych w Kairze w marcu 1934 r., międzynarodowej konwencji o przewozie osób i bagażu kolejami żelaznemi, podpisanej w Rzymie w listopadzie 1933 r., międzynarodowej konwencji o przewozie towarów kolejami żelaznemi, podpisanej w Rzymie w listopadzie 1933 r., oraz protokółu polsko-sowieckiego z lipca 1934 r. do konwencji kolejowej między Polską i Z. S. R. R. z kwietnia 1924 r.

Ponadto Rada Ministrów uchwaliła projekt ustawy o poborze rekruta w r. 1935 oraz projekt ustawy **nowelizującej rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z czerwca 1927 r. dla popierania rozbudowy i rozwoju gospodarczego miasta i portu Gdyni.**

Awantury przed plebiscytem w Saarze

Separatyści napadli na budynek Deutsche Front

Berlin, 10. I. (PAT.) Niemieckie biuro informacyjne donosi z Saarbrücken, że wczoraj około godziny 11,30 grupa kolporterów separatystycznych „Neue Saarpost" wtargnęła do ogrodu, przylegającego do budynku, w którym mieszczą się biura kierownictwa krajowego Deutsche Front, rozrzucając numery propagandowe swojego pisma. Kolporterzy usiłowali dostać się do wnętrza budynku, zostali jednak przez personel biurowy wyrzuceni poza obręb domu i ogrodu. Kilku z nich zaalarmowało policję, która przybyła na miejsce zajścia w liczbie 70 ludzi, obsadzając budynek i centralę telefoniczną.

Klęska trzęsienia ziemi w Turcji

Ludność w popłochu opuszcza zagrożone miejscowości

Paryż, 10. I (PAT). Agencja Havasa donosi ze Stambułu, że w czasie trzęsienia ziemi w dniu 4 bm. **zawaliło się 40 domów,** a w okolicy morza Marmaru uległy całkowitemu zniszczeniu liczne **wioski.**

Stambuł, 10. I. (PAT). Trzęsienie ziemi w okręgu Marmaru **nabiera charakteru katastrofy.** Straty olbrzymie. Ludność ogarnięta paniką **opuszcza masowo swoje siedziby.**

Nowy ambasador brytyjski przybył do Warszawy

Warszawa, 10. I. (PAT). Wczoraj o godz. 17,50 przyjechał do Warszawy z Brna pociągiem „Lux" nowomianowany ambasador Wielkiej Brytanji **sir Hovard William Kenard** z małżonką. Na dworcu głównym witali ambasadora dyr. prot. dypl. Romer i członkowie ambasady angielskiej w Warszawie.

O zapobieżenie podwójnemu opodatkowaniu obywateli polskich w Niemczech

Warszawa, 10. I. (Tel. wł.) Ministerstwo Skarbu zwróciło się do organizacyj gospodarczych o przedstawienie postulatów w sprawie podwójnego opodatkowania obywateli polskich w Niemczech w dziedzinie podatków bezpośrednich.

Problem ten ma stać się przedmiotem pertraktacyj w czasie zawierania umowy o zapobieganiu podwójnemu opodatkowaniu.

Umowa taryfowa polsko-norweska

(o) **Warszawa,** 10. I. (Tel. wł.) Onegdaj zakończone zostały pertraktacje w sprawie porozumienia taryfowego pomiędzy Polską a Norwegją. Pertraktacje doprowadziły do zawarcia umowy. Ze strony polskiej protokół podpisał min. Beck, ze strony norweskiej poseł Norwegji w Warszawie Dietleff.

Dziś na str. 7 pełna tabela 5-go dnia ciągnienia Loterji

(Dokończenie artykułu wstępnego ze str. 1).

wej komisji konstytucyjnej, prowadzonych na oczach ogółu, społeczeństwo całe przeniknięte jest świadomością, że reforma Konstytucji jest rzeczą pilną i nieuchronną i z ufnością czeka, że nasze ciała parlamentarne to wielkie dzieło doprowadzą w najbliższym już czasie do szczęśliwego końca.

Podkreślił to ostatnio w dziennikarskim wywiadzie i p. prezes Rady Ministrów, prof. L. Kozłowski. **„Sprawa zmiany Konstytucji jest właściwie w opinji publicznej rzeczą przesądzoną. Przecież opozycja nie przeciwstawia projektowi naszego obozu dosłownie nic pozytywnego. Przecież nikomu naprawdę w Polsce nie przychodzi na myśl, aby można było powrócić do systemu przedmajowego".**

System przedmajowy pogrzebany został raz na zawsze i w opinji publicznej i w praktyce życia państwowego. Dzięki zwartej większości prorządowej w obecnych ciałach parlamentarnych uległy zasadniczej zmianie dawne złe obyczaje sejmowładztwa. Stosunek do władzy wykonawczej przeszedł ze stanu walki do stanu współpracy. W szeregu praktycznych zagadnień, jak sprawa sesyj nadzwyczajnych, czas trwania sesji budżetowej itd., zaistniały już i utrwaliły się w świadomości ogółu nowe formy pracy parlamentarnej, którym dopiero nowa Konstytucja nada moc prawa. Cały układ stosunków politycznych w kraju przesunął ku władzy wykonawczej punkt ciężkości zagadnień państwowych, dawniej jednostronnie pozostających pod supremacją sejmu.

Społeczeństwo od lat wychowywane jest w nowym systemie, któremu pełny wyraz prawny da nowa Konstytucja. To też społeczeństwo czeka z utęsknieniem tej chwili, w której na kartach naszego ustawodawstwa zostanie zapisana trwale owa magna charta, poręczająca zwartość i rozwój Rzeczypospolitej.

Wysoki Komisarz Ligi Narodów w Gdańsku wyjechał do Genewy

Wysoki Komisarz Ligi Narodów w Gdańsku p. Lester wyjechał we wtorek wieczorem do Genewy.

Przed powrotem młodzieży szkolnej z kolonij zimowych

(o) **Warszawa,** 10. I. (Tel. wł.) Dla zapewnienia młodzieży szkolnej wygód w drodze powrotnej z kolonij i kursów zimowych, Ministerstwo Komunikacji wydało do podległych Dyrekcyj Kolejowych zarządzenie, aby zwrócono specjalną uwagę na możliwie wygodny przejazd młodzieży szkolnej.

Zgon dyrektora elektrowni łódzkiej w pociągu

Łódź, 10. 1. (PAT). Wczoraj nadeszła do Łodzi wiadomość o śmierci naczelnego dyrektora elektrowni łódzkiej prof. Edwarda Ullmanna. Dyr. Ullmann zmarł w miejscowości Vadu (księstwo Lichtenstein) w pociągu w drodze do Norymbergi.

St. Marusarz zwycięscą w zawodach narciarskich o puhar Rabki

Zakopane 10. 1. (PAT). We wtorek i środę odbyły się w Rabce okręgowe zawody narciarskie o puhar zarządu Uzdrowiska. Startowało 30 zawodników, w tem 20 z Zakopanego, 7 z Nowego Targu, a 3 z AZS gdańskiego. W wyniku biegów i skoków pierwsze miejsce w biegu złożonym, mistrzostwo i puhar uzdrowiska zdobył Stanisław Marusarz (S. N. P. T. T.), drugim był Dawidek (Strzelec), trzeci Mrowca (Sokół-Zakopane).

W konkursie skoków, który odbył się w środę pierwsze miejsce zajął Marusarz Stanisław, osiągając najdłuższy skok, stanowiący rekord skoczni 40 metrów, drugie miejsce Bochenek (Wisła-Zakopane) przed Andrzejem Marusarzem (SNPTT) i Kolesarem (Wisła-Zakopane).

Tragiczny bilans katastrofy kolejowej w Rosji

Moskwa, 10. I. (PAT). Według opublikowanego tu komunikatu oficjalnego, liczba ofiar katastrofy pod Torbino wynosi: **17 zabitych, przyczem 6 osób zmarło od poparzeń, 53 ciężko i 23 lekko rannych.** 8 kolejarzy zostało aresztowanych i staną oni przed sądem w ciągu 3 dni.

Ponura sensacja miasteczka Flemington

Zeznania świadków nadal obciążają Hauptmanna

Wobec jednodniowej przerwy w procesie flemingtońskim, o zamordowanie dziecka pułk. Lindbergha, spowodowanej chorobą jednego z obrońców, sprawozdawcy dzienników amerykańskich zamieszczają garść wrażeń z samego miasta.

Maleńkie miasteczko Flemington zażywa niezwykłego dobrobytu, na który z utęsknieniem napróżno czeka cała Ameryka.

Burmistrz Flemingtonu oświadczył, iż obecnie w całem mieście niema ani jednego bezrobotnego. W związku z ogromnym zjazdem ciekawych każdy znalazł jakieś zajęcie Bardzo wielu mieszkańców Flemingtonu obrało sobie jako tymczasowy zawód oprowadzanie licznych wycieczek po mieście i pokazywanie im rzeczy godnych widzenia.

Stanowcze oskarżenie Lindbergha

Z zeznania pułk. Lindbergha, złożonego w pierwszym dniu procesu szczególnie wielkie wrażenie wywołało jego twierdzenie, iż stojąc z doktorem Condonem na cmentarzu, kiedy to oddawał mu 50.000 dolarów, za które miał otrzymać dziecko, słyszał dokładnie głos z za parkanu cmentarnego:

— Rzuć pan to tutaj, panie doktorze!

Pułk. Lindbergh z całą stanowczością twierdzi, iż był to głos Hauptmanna. Poznał go szczególnie po silnym akcencie niemieckim.

Gdy pułk. Lindbergh opowiadał jak przyniesiono mu koszulkę dziecka na znak, iż znajduje się ono w ręku „kidnaperów", domagających się okupu, obecne na sali kobiety zaczynają szlochać — jak wiadomo bowiem, dziecko już wówczas nie żyło.

Obrona zapowiada rewelacje

Słynny adwokat amerykański, Reilly, obrońca Hauptmanna, wziął płk. Lindbergha w ogień krzyżowych pytań, w których starał się dowieść, że dziecko mógł porwać ktoś z jego służby lub sąsiadów.

Niezwykłą sensację wywołało twierdzenie adwokata, że dziecko uniesione zostało przez nieporozumienie, bowiem zamierzano porwać samego pułk. Lindbergha.

Obrońca, jako wielki zarzut przeciwko pułkownikowi wysuwał fakt, iż przyjmując niańkę Betty Gow, oraz dozorcę, nie kazał przedłożyć sobie świadectw, ani nikogo nie pytał o opinję o nich.

Prasa i publiczność z wielkiem zainteresowaniem oczekują dalszego ciągu rozprawy, bowiem obrońca Hauptmanna zapowiedział, że jeszcze przed czwartkiem b. tygodnia poda sądowi nazwiska czterech osób, w tem dwu kobiet, które oskarży przed sądem o porwanie małego Lindbergha.

Nianka Betty Gow

Na sali rozpraw obecna jest niańka nieszczęśliwego dziecka, Betty Gow. Na tę to Betty Gow, tak jak zresztą na całą służbę domu Lindberghów w Morrow usiłuje zepchnąć winę porwania dziecka adwokat oskarżonego Hauptmanna Reilly.

Jest to nielada as w swym fachu, to też pułkownik Lindbergh, który zeznaje zaraz po żonie, znajduje się w ogniu iście krzyżowych pytań.

Przewodniczący usiłuje kilkakrotnie przeszkodzić zapalonemu adwokatowi w dręczeniu nieszczęsnego ojca, ale udaje mu się to z trudem.

Pytania tyczą się przedewszystkiem służby państwa Lindberghów.

— Skąd przyjęli państwo Betty Gow?

— Z polecen'^ przyjaciół naszych w Englewood.

— Czy państwo badali jej przeszłość?

— Specjalnie nie. Tyle, że żona rozmawiała z nią często.

— Czy wiedzieli państwo, że Betty Gow ma brata, który był zamieszany w pewną aferę w New Jersey?

— Nie.

Reszta pytań, tyczących się Betty Gow obraca się wokoło okoliczności nieszczęsnego wieczora i badania, kiedy Betty Gow zawiadomiła o zniknięciu dziecka; czy gdy się przekonano, że malca niema w całym domu płakała i w jaki sposób — szczerze czy histerycznie; czy wiedziała o tem, że okno w dziecięcym pokoju jest uchylone i t. p. Wszystkie te pytania najwyraźniej zmierzają do skompromitowania dziewczyny, ale odpowiedzi Lindbergha wciąż zdają się jej bronić.

Zagadkowa samobójczyni

Drugą osobą ze służby, dokoła której obraca się zainteresowanie obrońcy Hauptmanna jest Violet Sharpe, dziewczyna dziś już nieżyjąca. Pokojówka w domu Morrow u państwa Lindberghów popełniła samobójstwo po przesłuchaniu jej przez policję.

— Co robiła w pańskim domu Violet Sharpe? — pyta adwokat.

— Była pokojówką.

— Czy wie pan o tem, że wychodziła często z lokajem państwa Whatelym?

— Nie wiem.

— A wie pan o tem, że Betty Gow chadzała z tymże lokajem?

Na sali obecna jest także kucharka państwa Lindberghów, wdowa po owym lokaju Whately, który zmarł w rok po owej nieszczęsnej nocy w szpitalu po operacji. W tej chwili, gdy adwokat Hauptmanna tak bezwzględnie oskarża jej męża, łzy spływają jej po policzkach.

Pułkownik Lindbergh odpowiada silnym głosem:

— Nic mi o tych sprawach nie wiadomo.

— A czy wie pan, przynajmniej, że Whately i pokojówka Violet Sharpe przyjaźnili się bardzo?

— Sądzę, że pracując w jednym domu, mogli być w przyjaźni, — brzmi chłodna odpowiedź.

— Czy wiadomo panu, że Violet otruła się natychmiast potem, jak przesłuchiwano ją na śledztwie?

— Słyszałem o tem.

W służbie u państwa Lindberghów była para małżeńska Whately. On był lokajem, ona kucharką. I o nich nie zapomina obrońca Hauptmanna.

— Czy Whately nastał przed Betty Gow?

— Tak.

— Czy pan wiedział, kogo pan bierze na służbę?

— Wiedziałem.

— Czy to prawda, że umarł wkrótce po porwaniu malca?

— Nie. Umarł w rok potem w szpitalu. Był w naszym domu koło ośmiu lat.

Odrobina humoru w uporczywym procesie

W trakcie zeznań Lindbergha o swej służbie, wzywają jako świadka dla dopełnienia tych zeznań kucharkę Whately, wdowę po lokaju.

Ku zdumieniu, a nawet wesołości całej sali, zaczyna ona od energicznego twierdzenia, że mąż jej nie zdradzał jej nigdy, ani z Betty Gow, ani z pokojówką Violet. Pobrali się w październiku 1930 roku i aż do jego śmierci w maju 1933 roku (porwanie nastąpiło 1 marca 1932) był najlepszym mężem i prawie że się z nią nie rozstawał.

Z niańką malca przyjaźniła się kucharka bardzo i była z nią razem w jej pokoju gdy stało się to nieszczęście:

— Biedna nasza pani tylko powtarzała: „O Boże, Boże, Boże...".

Marynarz Johnson na widowni

W dn. 7 bm. składała zeznania niańka Betty Gow. Oświadczyła ona, że tragicznego wieczoru o godz. 8 telefonował do niej jej przyjaciel marynarz „Red" Johnson, z którym miała umówione spotkanie. Johnson spotkanie to telefonicznie odwołał.

Obrona zatrzymuje się dłużej na osobie tego nieznanego marynarza, dziewczyna zaś w ogniu krzyżowych pytań przyznaje, że informowała go o zwyczajach swego państwa, twierdzi jednak, że w zbrodni udziału brać nie mógł, gdyż jako nielegalnie przebywający w St. Zjedn. został w ciągu kilku dni przez władze deportowany do Norwegji.

Dr. Condon poznaje mordercę

Na wczorajszej rozprawie przeciwko Hauptmannowi zeznawał jako świadek dr. Condon, który wyraźnie stwierdził, że Hauptmann jest człowiekiem, któremu doręczył okup. Dr. Condon odpowiadał na pytania z taką dokładr^'cią, że obrona zwróciła się do niego parokrotnie, że niepotrzebnie podaje tyle szczegółów.

Bandyta ostrzeliwał policję z karabinu maszynowego

Chicago, 10. I. (PAT). Wczoraj rano funkcjonarjusze policji usiłowali wkroczyć do kryjówki b. więźnia Russela Gibsona i zmusić go do poddania się przy pomocy bomb łzawiących. Osaczony Gibson **począł ostrzeliwać się z karabinu maszynowego.** Wówczas policja odpowiedziała strzałami na strzały, **zabijając go na miejscu.**

Gibson był podejrzany o udział w uprowadzeniu w styczniu roku ubiegłego bankiera Bremera, za którego **wymuszono okup w wysokości 200 tys. dolarów.**

Mrozy zagrażają oziminom i sadom owocowym

Na Wileńszczyźnie dwoje ludzi zamarzło na śmierć

(o) **Warszawa,** 10. I. (Tel. wł.) Najmroźniej wczorajszej nocy było w Wilnie, gdzie termometr wskazywał **34 stopni poniżej zera.** Podobną temperaturę zanotowano w Radoszkach na Kresach Wschodnich.

Pod Baranowiczami było 31 stopni mrozu, w Dziśnie nad Dźwiną — 30 stopni.

Do wsi Chumienko w Wileńszczyźnie przyczłapał się koń z wozem, w którym znaleziono **zwłoki wieśniaka Maksyma Kirulika i jego córki.** Kirulik wraz z córką wracał z odległego miasteczka; w drodze **oboje zamarzli na śmierć.**

Wisła **zamarzła na całej długości.** Wczoraj Wisła stanęła pod Warszawą. Najcieplej w ciągu dnia wczorajszego było w Gdyni i na wybrzeżu morskiem.

W związku z wielką falą mrozów na obszarach północno-wschodnich **zagrożone są oziminy.** Również w niebezpieczeństwie są **sady owocowe.** Sytuacja obecna przypomina zimę w latach 1928/29, kiedy to wyginęło 50% drzewostanu owocowego. Mimo że mrozy obecne są mniej dotkliwe, **należy się liczyć ze stratą dość dużego odsetka drzew owocowych w Polsce.**

Burze śnieżne na morzach Kaspijskiem i Czarnem

Duże zniszczenia w Noworosyjsku

Moskwa, 10. 1. (Pat). Na morzach Kaspijskiem i Czarnem szaleje przy 22 stopniach mrozu huragan śnieżny. Szybkość wiatru 41 m. na sek. W Noworosyjsku wicher powyrywał drzewa, przewracał wagony i pozrywał przewody elektryczne. Miasto tonie w ciemnościach.

Zanotowano 8 pożarów. Spłonęła częściowo fabryka „Proletarjusz". Statek duński „Bornholm" został wyrzucony na brzeg. Szereg okrętów wzywa ratunku.

Żywe pochodnie w gazowni lwowskiej

Inżynier-gazownik odniósł ciężkie poparzenia

Lwów, 10. 1. (PAT). Wczoraj wydarzył się przy zbiorniku gazowni miejskiej tragiczny wypadek. Mianowicie we wczesnych godzinach rannych przyjechał samochodem inż. Scheikart z gazowni miejskiej w towarzystwie montera i szofera. Wszyscy trzej udali się do rozdzielni.

W pewnej chwili z niewyjaśnionych przyczyn nastąpił wybuch. Płomienie objęły inżyniera i montera. Nadbiegła pomoc, której udało się uratować nieszczęśliwych. Inż. Scheikart odniósł bardzo ciężkie poparzenia. W stanie groźnym przewieziono go do szpitala.

Monter i szofer są lżej poszwankowani. Według opinji zarządu gazowni wybuch nastąpił nie w samej rozdzielni, lecz obok na wolnem powietrzu.

Przed niedzielną bitwą na saarskim froncie

JUŻ W NIEDZIELĘ ROZSTRZYGNĄ SIĘ LOSY „BEZPAŃSKIEGO" KRAIKU — GŁOS ZABIERZE MASA SZARYCH LUDZI — CO PISZCZY W SAARSKIEJ TRAWIE? — NA ULICACH SAARBRUECKEN — ŚLADY WPŁYWÓW FRANCUSKICH Z DALEKIEJ PRZESZŁOŚCI — MOŻLIWOŚĆ NIESPODZIANEK W NIEDZIELNYM PLEBISCYCIE — W KAWIARNI PRZY „JASNEM" — PROROCTWA I LICZBY — ARMJA MIĘDZYNARODOWA TRZYMA W ŻELAZNYCH KARBACH LUDZKIE NAMIĘTNOŚCI — CZY JEDNAK UTRZYMA DO KOŃCA?

(Od naszego korespondenta)

Saarbruecken, 8 stycznia 1935

13 stycznia...

Tak, to już tylko parę dni i — plebiscyt saarski zadecyduje o losach tego, od lat piętnastu „bezpartyjnego" kraiku. Co będzie? Szczerze mówiąc — nie wie tego nikt, nawet i największe „spece" stosunków Saarskich.

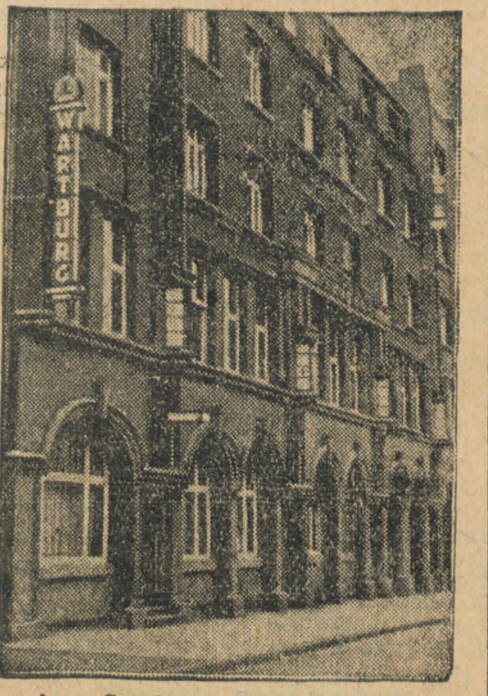
Bo i jakże to można wiedzieć, skoro wynik głosowania nie zależy właściwie od żadnej ze zmagających się grup, a jedynie... od „ostatniego słowa" conajmniej kilkudziesięciotysięcznej rzeszy „szarych ludzi", niezaangażowanych ani po brunatnej, ani też po czerwonej stronie obu „frontów". Że tak jest w istocie — wystarczy przejść się po Saarbruecken, bacznie popatrzeć i uważnie przysłuchać się, co piszczy w saarskiej trawie.

Na pozór — niewiele się tu zmieniło od owych beztroskich dni, gdy o przyszłość Saary troszczyła się jedynie daleka, wielogłowa i wielojęzyczna genewska „wieża Babel". Ruch na ulicach — prawie normalny i jedynie pstre mundury „międzynarodowej armji", nadają przelewającej się wartko fali ludzkiej, nie — zwyczajny wygląd. Ale i do tego oko przyzwyczaja się szybko i dziś nawet pstrokaci „highlonderzy" szkoccy nie stanowią żadnej sensacji dla podciwych Saarczyków.

Za wielkiemi, lśniącemi szybami wystaw sklepowych, jak dawniej, piętrzą się stosy towarów, upstrzone różnobarwnemi kartkami. Sklepy te zresztą są bliźniaczo podobnie do magazynów sąsiedniej Nadrenji, pełne taniego, choć niezawsze gustownego blichtru. Wszędzie, na gładkich, lśniących jezdniach, na szerokich chodnikach, czy w niewielkich, przeważnie szarych, domach — czysto, porządnie, niemal — pedantycznie. Pod tym względem — ani śladu tego „artystycznego nieładu", jaki charakteryzuje ruch większości miast sąsiedniej Francji.

A jednak istnieją ślady wpływów francuskich i to zarówno w Saarbruecken, jak Saarlouis (choćby — sama nazwa o brzmieniu „ludwikowskiem"), czy w innych miasteczkach Zagłębia. Dość przeczytać nazwiska na szyldach, czy też w księdze adresowej, dość zaznajomić się nieco bliżej z architekturą domostw starych zaułków, by wskrzesić w myśli pamięć owych czasów, gdy to Francja królewska Ludwika XIV-go, lub rewolucyjna Francja Bonapartego ryła tu niezatarte piętno swej kultury.

Od tego czasu jednak upłynęło wiele wody w Saarze i — wiele się tu zmieniło. I jeżeli wspomnienia ich żyją w architekturze, czy w nazwiskach — to w ruchliwem, nowoczesnem życiu dzisiejszem zginęły oddawna. Mieszkaniec Saary — w większości myśli i czuje. po niemiecku. A mimo tego — plebiscyt



Gmach w Saarbruecken, gdzie mieścić się będzie „Centrala" odbierania głosów po plebiscycie.

może (ale — **nie musi**) przynieść wielkie niespodzianki.

Wyczuć to można, przy jakiej takiej wnikliwości — z rozmów, z plotek, z nastrojów, o ile, oczywiście, obserwator oprze się... sugestji agitacyjnej i nie uwierzy „na ślepo" ani tym jednym, ani drugim. To znaczy — ani zwolennikom prohitlerowskiego Frontu Niemieckiego, ani też tym z wrogiego „brunatnemu kanclerzowi" Frontu Jedności. Zresztą, jak już powiedzieliśmy, o wyniku niedzielnego głosowania zadecydują w istocie nie oni, a — „ci trzeci": szara, bezimienna masa. No — i — katolicy, na których głosy liczą dziś obie strony, ale których obie strony nie są zupełnie pewne.

Ale — wróćmy do naszej przerwanej przechadzki po mieście.

Wchodzimy do kawiarni. Wielka, jasna sala, pełna rozgadanych ludzi. Gwar głosów miesza się z dźwiękami muzyki. Z trudem znajdujemy wolny stolik. Siadamy, zamawiamy „jasne" i — słuchamy.

A jednak — ten, pozornie beztroski tłum piwoszów, zewnętrznie nieróżniący się niczem — od takiej samej rzeszy bywalców kawiarnianych z przed roku, nastawiony jest wyłącznie w jednym, jedynym kierunku. Z rozmów sąsiadów z prawej i z lewej strony wyławiamy co chwila wyraz ze słownika... plebiscytowego. I — coraz to nachylają się nad stolikiem głowy, rozmowa przycisza się do poufnego „półgłosu", a ten i ów z rozmówców rzuca okiem dookoła: czy nie słucha ktoś „niepowołany"?

Często — gęsto padają też cyfry, procenty. Tak, matematyka kwitnie dziś w Zagłębiu. Tylko rachunki prawdopodobieństwa różnią się wiele od siebie, w zależności od tego... kto oblicza. A więc — hitlerowiec powie **nam** bez wahania:

— 90, ba 95 proc. za Niemcami. **Sicher!**

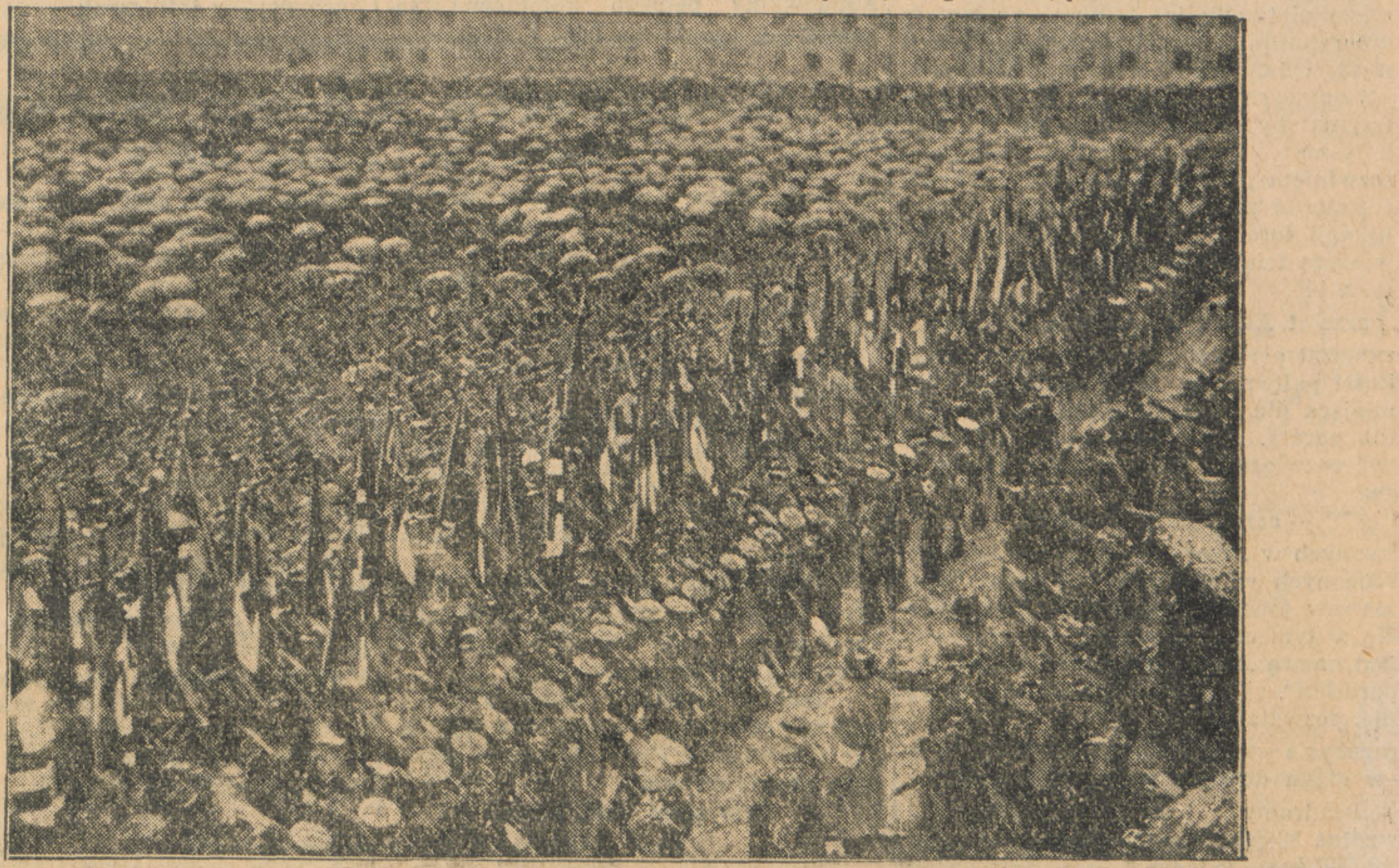
— Jeżeli jednak zapytamy „frontowca jedności", usłyszymy:

— Za „status quo" — 30 albo i 40 proc., za Niemcami hitlerowskiemi — conajwyżej tyle, albo i mniej. A więc, o większości niema mowy!

I — dodaje skwapliwie: — Podkreślam — za Niemcami: hitlerowskiemi. Bo my wszyscy chcemy połączenia z ojczyzną, ale nie z taką, jak dziś...

— No dobrze, ale pochody agitacyjne z ubiegłej niedzieli mówiły co innego: pod sztandarem: Frontu Niemieckiego maszerowało sto tysięcy, gdy Front Jedności zgromadził połowę tego?

— To dowodzi tylko terroru: wielu na **ich** pochód popędził **strach.** Ale głosowanie będzie tajne, nikt się nie będzie bał głosować, jak chce...



Agitacja przedplebiscytowa w Zagłębiu Saary dochodzi do punktu kulminacyjnego. Miarą zainteresowania jakie budzi plebiscyt posłużyć może nasze zdjęcie, które przedstawia prawdziwe morze parasolów i las sztandarów w czasie wiecu pod gołem niebem.

Tymczasem jednak, od owego terorru groźniej wyglądają „międzynarodowe" czołgi, karabiny maszynowe, czy choćby uzbrojone od stóp do głów patrole „ligowej armji", maszerujące miarowym krokiem po ulicach Saary. Są one prawdziwie magicznem lekarstwem na przedplebiscytową gorączkę najzagorzalszych „frontowców" saarskich. Czy jednak lek nie zawiedzie do końca?

Ano, zobaczymy w niedzielę...

J. D.

Technika plebiscytu

Jak odbywać się będzie głosowanie w Saarze?

Komisja plebiscytowa zorganizowała konferencję prasową, na której przedstawiła całokształt organizacji plebiscytu saarskiego. Organizacja ta przedstawia się następująco:

GŁOSOWANIE.

Odbywać się będzie 13 stycznia w 83 miejscowościach, które są t. zw. burmistrzostwami. W każdej miejscowości zorganizowano jeden lub kilka lokali wyborczych. Ogółem liczba ich wynosi 862. Przeciętnie w każdym lokalu głosować będzie około 650 osób. Około 80 osób zamieszkałych w Saarze będzie musiało głosować tam, gdzie zamieszkiwały w r. 1919. Na miejsce głosowania będą oni przewiezione bezpłatnie. Około 55 tys. uprawnionych do głosowania przybędzie z zagranicy.

PO UKOŃCZENIU GŁOSOWANIA.

Urny będą przewiezione pod opieką wojsk obcych do sali Wartburg w Saarbrucken. Urny innych miast będą przewiezione specjalnemi pociągami do Saarbruecken w nocy z 13 na 14 stycznia.

Obliczanie głosów rozpocznie się 14 stycznia o godz. 8 rano i następować będzie wedle burmistrzostw i dokonywać go będzie 300 skrutatorów pod ścisłą kontrolą specjalnych kontrolerów. Wszystkie wypadki wątpliwe będą przedstawione komisji plebiscytowej. Głosy przeliczane będą 2 razy. Skrutatorom nie wolno będzie opuszczać lokalu przed ukończeniem rozliczenia i rozmawiać między sobą o wynikach.

JAWNOŚĆ OBLICZANIA.

Na galerji zarezerwowane będą miejsca dla reprezentantów Ligi Narodów, komisji rządzącej, przedstawicieli Niemiec i Francji, najwyższego trybunału plebiscytowego, generała dowódcy wojsk międzynarodowych, wyższych oficerów, przedstawicieli stronnictw i prasy.

WYNIK PLEBISCYTU.

Trudno jest przewidzieć, kiedy obliczanie głosów będzie ukończone. Komisja plebiscytowa ma nadzieję, że wynik będzie mógł być ogłoszony już 14 między godz. 9 a 11 wieczorem.

Ogłoszenia wyników plebiscytu oczekiwać należy równocześnie **w Saarbruecken i w Genewie.**

Optymizm w senacie francuskim

Echa ostatnich posunięć na terenie międzynarodowym

We wtorek otwarto zwyczajną sesję parlamentu francuskiego. W senacie inauguracyjne przemówienie wygłosił senator Damecour, jako przewodniczący. Mówca poddał analizie przeżywany obecnie przez Francję oraz inne państwa światowy kryzys ekonomiczny, zwłaszcza w rolnictwie.

Wśród zagadnień natury politycznej senator Damecour, zwrócił uwagę na wzmocnienia porozumienia **francusko-angielskiego** oraz na ostatnio zawarte układy **francusko-włoskie,** które należy przyjąć z największem zadowoleniem. Wszystkie te akty, a ponadto działalność **Małej Ententy, pakt bałkański, pakt wschodnio - europejski,** przyczynią się do bezpośredniej organizacji bezpieczeństwa wobec wojowniczo nastrojonych Niemiec, które — mówił senator — zbrojąc się gwałcą traktaty. Rozpoczęły się nowe **stosunki pomiędzy Francją a ZSRR.,** nie znaczy to, abyśmy we Francji nie odczuwali niebezpieczeństwa komunizmu, każdy kraj ma prawo do takiego regime'u, jaki uważa za właściwy dla siebie.

Francja nie może pogodzić się z myślą, podkreśla mówca, **aby Polska, która w dużym stopniu nam właśnie zawdzięcza swoje wskrzeszenie i niepodległość, nie kontynuowała wobec Francji polityki uświęconej wiekami przyjaźni. Wysiłki Niemiec, zmierzające do wciągnięcia Polski pod swoje wpływy nie powinny doprowadzić do celu.**

W konkluzji senator Damecour dał wyraz optymizmowi i nawoływał naród francuski do jedności.

Aeroport morski

Pierwsza wyspa pływająca na Atlantyku

Parlament Stanów Zjednoczonych A. P. ma uchwalić w najbliższym czasie **kredyty w kwocie 7.500.000 dolarów na budowę pierwszego „seadromu",** czyli lotniska morskiego, zainstalowanego na sztucznej wyspie, na szlaku Nowy York — wyspy Bermudzkie. Wyspa ta osadzona będzie tytułem próby; jeżeli pierwsze doświadczenie przyniesie wyniki dodatnie, rząd Stanów przystąpi

do budowania szeregu innych „seadromów",

położonych już na pełnym oseanie, między Ameryką a Europą.

Idea połączenia dwóch kontynentów przy pomocy pływających lotnisk liczy około piętnastu lat. Zaraz po wojnie amerykanin **Edward Armstrong** rzucił myśl wybudowania na pełnem morzu pływających lotnisk-okrętów, które trzymałyby się na wodzie bez żadnego kołysania. Myśl ta została podjęta i rozwinięta przez ludzi, którzy usiłowali rozwiązać problemat regularnej komunikacji lotniczej transoceanicznej; największą trudnością, jaką napotkali, był fakt, iż

przelot Atlantyku jednym skokiem

zmuszał aeroplany do zabierania takiej ilości paliwa, że nie pozostawało już miejsca dla większej ilości pasażerów lub poczty. Otóż problemat ten mógł być rozwiązany tylko przy pomocy t. zw.

aeroportów morskich

zwanych w Ameryce seadrome'ami, rozrzuconych w odległości tysiąca kilometrów jeden od drugiego. Zawiązało się w tym celu specjalne towarzystwo pod nazwą „Seadrome Ocean Dock Corporation". Projekt, opracowany przez nie, pozwalałby na

przebycie trasy Nowy York—Londyn w ciągu dwudziestu czterech godzin.

Seadromy byłyby rozlokowane wzdłuż 38-ego równoleżnika, w odległości 700 km. jeden od drugiego. Każdy seadrome składać się ma z pomostu długości 500 metrów i szerokości 100 m., dźwiganego przez 32 ostrokoły, które sterczałyby na wysokość 35 m. ponad poziomem morza i sięgałyby 65-ciu m. wgłąb oceanu. Ostrokoły miałyby kształt pozwalający im stawiać jaknajmniejszy opór falom. W ten sposób nie byłyby one nigdy narażone na uszkodzenie. Statek, pływając na wzburzonem morzu, rozbija spiętrzone fale i absorbuje w ten sposób ich energję; seadrome natomiast byłby „zawieszony" pod wzburzoną powierzchnią morską, fale przepływałyby między ostrokołami, nie zatrzymując się, jak pod groblą portową. Poczynione dotychczas doświadczenia wykazały niebywałą trwałość i odporność seadromów na rozhukane żywioły oceanu.

Ministerstwo Marynarki Stanów Zjednoczonych uznało, iż problemat trwałości seadromów może być uważany za rozwiązany, i że dzięki ich stabilizacji można będzie przystąpić do zakotwiczenia pośród oceanu. Kotwice, służące do tego celu, będą zupełnie nowego typu, przeznaczone do wielkich głębokości; kotwica taka ważyć będzie 1.500 tonn, u dołu będzie płaska, a u góry zaokrąglona.

Każdy **seadrome będzie miał 43 ludzi załogi;** znajdować się na nim będzie

hotel dla 500 podróżnych,

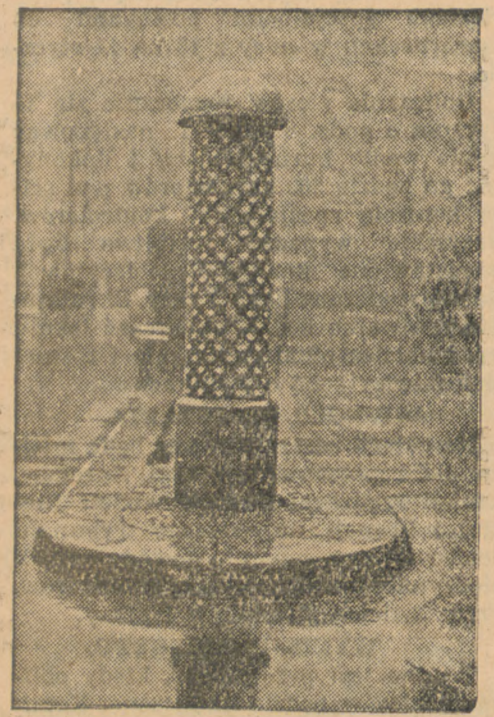
ponadto: stacja telegrafu bez drutu, radjo, posterunek meteorologiczny, i t. d. Zbudowanie pełnego kompleksu seadromów, łączącego w postaci łańcucha oba kontynenty nadatlantyckie, kosztować będzie około

30 miljonów dolarów.

Obliczają, że zainwestowane kapitały i koszta utrzymania zamortyzują się w ciągu dziesięciu lat, jeżeli tylko 5 procent dotychczasowego handlu transatlantyckiego popłynie (a raczej pofrunie) nową drogą.

Rząd amerykański postanowił właśnie przystąpić do budowy pierwszego seadromu (między N. Yorkiem a Bermudami) i jeżeli ta pierwsza próba okaże się pomyślną, niewątpliwie w niedalekiej przyszłości rozpocznie się budowa całego systemu śródoceanicznych portów lotniczych.

100 kocich oczu



Na tak zwanych „pierniczkach" na jezdniach ulic Berlina ustawiono w tych dniach tytułem próby słupy, zaopatrzone każdy w setkę oświetlonych elektrycznie „kocich oczu", a służy mające, za drogo wskazy ruchu kołowego.

Ludożerca XX-go wieku

Mordował i zjadał dzieci

W Ameryce zdemaskowano w tych dniach potwornego zbrodniarza, czy też szaleńca, a właściwie obydwóch w jednej osobie niejakiego Fiska, przeciw któremu policja nowojorska zebrała już wiele bardzo obciążających poszlak.

Uwięziony i poddany badaniu Fisk **przyznał się, że**

zamordował i zjadł

sześcioletnią dziewczynkę Grację Budd.

Policjanci, przeprowadzający rewizję w opuszczonym domu, w którym Fisk zamordował Grację, znaleźli w studni liczne kości dziecięce.

Pewien farmer z wyspy Staten, Hans Kiel, poznał w Fisku tego człowieka, który spał w jego stodole w dniu 13 stycznia 1924 roku, kiedy to

znikł w zagadkowy sposób syn

agenta policyjnego, mały Mac Donnel. Jak stwierdzono, Fisk usiłował w owym dniu zwabić do lasu

dwie małe córki Kiela,

proponując im, ażeby mu pomogły zbierać w lesie dzikie zioła.

Drugi świadek zeznał również obciążająco. Jest nim konduktor tramwajowy, który widział Fiska, jadącego w roku 1927 w Nowym Jorku tramwajem z małym zapłakanym chłopcem.

Jak przypuszczają, owym chłopcem był mały Billy Gaffney, który

znikł tajemniczo w owym czasie.

Fisk zaprzecza kategorycznie, jakoby **zabił i zjadł inne dzieci, prócz małej Gracji Budd.** Lekarze-psychjatrzy zbadali Fiska i uznali go za zdolnego do odpowiedzialności sądowej.

Potworny ludożerca

opowiada zresztą z przyjemnością wszystkie straszne szczegóły śmierci Gracji Budd. Odpowiada także bardzo uprzejmie na wszystkie pytania. Proces przeciw temu potworowi w ludzkiem ciele, odbędzie się w lutym.

Miłość w okowach

Szczególny wypadek w Argentynie

Szczególny wypadek zdarzył się w Argentynie. Oto jeden z komisarjatów policji w głównem mieście tego kraju Buenos Aires, co znaczy „dobre powietrze" otrzymał poufne, ale alarmujące doniesienie, że w jednym z domów przy wskazanej ulicy nieznani złoczyńcy więżą skutą łańcuchami kobietę.

Poilcja z bronią gotową do strzału otoczyła posiadłość i wkroczyła do pokoiku nr. 17 gdzie rzeczywiście leżała na łóżku spętana grubemi łańcuchami, prawie obnażona 16-letnia Carmen Epifamio de Borello.

Okazało się, że pannę Carmenę rodzice wydali wbrew jej woli za 27-letniego czyścibuta Borello. Młoda małżonka, kochając kogo innego, uciekła jednak zaraz po ślubie, ukrywając się przez kilka dni u znajomych. Rodzice atoli odnaleźli ją i przemocą zaprowadzili do męża.

Ponieważ perswazje i namowy nie odnosiły skutku, przywiązano Carmen do łóżka, aby przeszkodzić jej ponownej ucieczce.

Po sprawdzeniu istotnego stanu rzeczy aresztowano wszystkich aktorów zajścia i postawiono ich do dyspozycji sędziego śledczego.

Fabryka arystokracji

Byle nie od małpy i nie od murzyna

W Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej niema, jak wiadomo, arystokracji rodowej. Najwyższy szczebel hierarchji społecznej zajmują tam: potentaci finansów i przemysłu, bądź najwyżsi dostojnicy państwa.

W Nowym Jorku wychodzi dwa razy na rok t. zw. „Społeczny rejestr". Jest to spis nazwisk ludzi, należących do najwyższej warstwy społecznej. Aby dostąpić zaszczytu znalezienia się w szeregach tej arystokracji pieniądza, należy wykazać się posiadaniem conajmniej

200.000 dolarów rocznego dochodu.

Co dwa lata redakcja „Społecznego rejestru" sprawdza listę zamieszczonych w niem nazwisk, aby wykreślić pewne nazwiska i, ewentualnie, wpisać nowe.

Istnieje kilka powodów, dla których można sobie zasłużyć na karę wykreślenia z rejestru arystokracji pieniądza.

Najgłówniejszym powodem jest, oczywiście, utrata majątku. Zamknięcie w więzieniu za jakieś przestępstwo niezawsze pociąga za sobą wykreślenie, natomiast za beznadziejną kompromitację są uważane takie rzeczy, jak: bójka na ulicy, gorszący proces rozwodowy, utrzymywanie znajomości z ludźmi, którzy publicznie głoszą, że

człowiek pochodzi od małpy.

Obecnie „Społeczny rejestr" obejmuje zgóra 27.000 nazwisk. Niestety, na tę liczbę zaledwie 400 nazwisk należy do potomków pierwszych białych kolonistów, osiadłych na terenie dzisiejszych Stanów Zjednoczonych. Amerykanin najwięcej się chlubi z tego, że jest 100-procentowym yankee, to znaczy, że pochodzi z prostej linji od pierwszych białych przybyszów.

Dlatego w ostatnich czasach zaczęto tworzyć nowy rejestr nazwisk. Ma on obejmować właśnie tych 100-procentowych Amerykan. Kto chce być wpisany do nowego, rasowego (bo takim on jest) rejestru, musi przedstawić bezspornie udowodnione drzewo genealogiczne.

Jest rzeczą charakterystyczną, że np. jest zupełnie dopuszczalne wywodzenie swojego rodowodu od jakiegoś czerwono-skórego przodka. Jedynie, choćby najmniejsza domieszka krwi murzyńskiej

to bezwzględna dyskwalifikacja

apiranta do oficjalnego tytułu czystości amerykańskiej rasy.

W Nowym Jorku istnieje Towarzystwo Genealogiczne, które za sute honorarjum, układa drzewa genealogiczne oraz zbiera materjał dowodowy, niezbędny dla uzyskania wpisu do repestru „prawdziwych" Amerykan.

Nabożeństwo żałobne za duszę śp. min. Pierackiego w Neapolu

Z inicjatywy konsula honorowego Polski adw. Augusta Borselli odbyło się w Neapolu nabożeństwo żałobne za duszę śp. min. Pierackiego.

Nabożeństwo odbyło się w pięknym kościołku di Mondragone i zgromadziło liczne grono osób z pośród kolonji polskiej i przedstawicieli społeczeństwa włoskiego.

SILVA RERUM

zebrał i zestawił Bolesław Busiakiewicz

I.

KALENDARZYK HISTORYCZNY.

Co, kiedy i gdzie się działo?

— 10 stycznia —

1529 Na sejmie w Piotrkowie — **za panowania króla Zygmunta I-go Starego** — postanowiono, ażeby apelację do sądów książęcych pruskich kierowano wprost do króla.

1778 Umarł w Upsali słynny przyrodnik szwedzki **Karol Linnaeus, zwany Linneuszem.** Jemu zawdzięcza nauka ścisły podział świata roślinnego na: typy, gromady, rzędy, rodziny, rodzaje i gatunki.

1831 Urodził się w Opatówku pod Kaliszem zasłużony bojownik o wolność, więziony kolejno w zaborach austrjackim i rosyjskim **Agaton Giller,** zesłany również na Sybir. W 1863 r. — w dwa lata po powrocie z zesłania — był członkiem Rządu Narodowego. Zestawił świetną 4-tomową pracę pt. „Historja powstania 1863 roku" (wydana w Paryżu 1870).

1836 Urodził się w Weronie głośny antropolog włoski **Caesare Lombroso,** z pochodzenia Żyd; propagator teorji atawizmu czyli dziedziczności.

1844 Urodził się w Obrowie (pow. tucholski) 54-ty skolei biskup chełmiński — ks. **dr. Augustyn Rosentreter.**

1859 Urodził się w Abella rewolucjonista hiszpański **Francisco Guardia Ferrer.** W 1901 r. otworzył on w Barcelonie Instytut Pedagogiczny o silnem zabarwieniu rewolucyjnem. W 1919 r. został tamże rozstrzelany.

1868 Umarł we Lwowie znakomity historyk polski, Czech z pochodzenia, **Karol Szajnocha** (Scheinoha Wtelensky), autor wielu dzieł.

1875 Urodził się w Moskwie jeden z najwybitniejszych kompozytorów rosyjskich XX stulecia — **Aleksander Mikołajewicz Skriabin.**

1890 Umarł w Monachjum teolog, założyciel sekty staro-katolików **Ignacy Döllinger.**

1920 Oficjalne wejście w życie i moc obowiązującą **Traktatu Wersalskiego.**

1929 Umarł w Wiedniu słynny przemysłowiec **Karol Skoda.**

1934 Ścięcie toporem rzekomego sprawcę podpalenia Reichstagu — **Van der Lubbe'go,** oraz skasowanie tegoż dnia w Lipsku — **ulicy im. księcia Józefa Poniatowskiego.**

GŁOSY POETÓW O OJCZYŹNIE.

Wszędzie można ojczyźnie zostać pożytecznym:
równie pod wiejską strzechą, jak w mieście stołecznem.

„Krakowiacy i górale".

...to każdy z Was przyzna,
że miłe cudze kraje,
lecz milsza — ojczyzna!

Aleksander Fredro.

Święta miłości kochanej Ojczyzny!
Czują cię tylko umysły poczciwe;
Dla ciebie zjadłe smakują trucizny,
Dla ciebie więzy, pęta nie zelżywe,
Byle cię można wspomóc, byle wspierać —
Nie żal żyć w nędzy, nie żal i umierać.

Ignacy Krasicki.

PRZYSŁOWIE TURECKIE.

Kto tobie błędy drugich opowiada —
ten z pewnością opowiada drugim o twoich.

Kultura i sztuka

Teodor Tomasz Jeż
(Zygmunt Miłkowski)
W dwudziestą rocznicę zgonu

W dniu 10 stycznia 1915 r. zmarł na obczyźnie jako dozgonny, przymusowy emigrant ś. p. Zygmunt Miłkowski, znany społeczeństwu polskiemu pod pseudonimem T. T. Jeża.

Warto przypomnieć współczesnym życie i czyny człowieka, który w okresie niewoli przez lat wiele stał na straży ideałów niepodległościowych.

T. T. Jeż urodził się w 1824 r. na Podolu. Przez czas pewien uczęszczał do gimnazjum w Niemirowie, skąd za konspirację został usunięty. Maturę otrzymał w zakładzie Richelieu'go w Odesie i wstąpił na uniwersytet w Kijowie. Wkrótce jednak zmuszony był Kijów opuścić i przenieść się do b. Galicji. Skolei widzimy go jako szeregowca Legji Polskiej na Węgrzech (w 1848 r.). Po upadku powstania węgierskiego Jeż zgłasza swój akces do Towarzystwa Demokratycznego, przebywa w Anglji, wraca na Ukrainę, gdzie organizuje spisek rewolucyjny, przekrada się na Wołoszczyznę, udaje się do Turcji, Serbji i Bułgarji, przyjmuje udział w wojnie wschodniej, staje po stronie Turcji, zabiega około stworzenia legjonów polskich. W 1857 r udaje się do Paryża i Londynu, gdzie pracuje jako członek Centralnego Towarzystwa Demokratycznego. Wreszcie (w 1859 r.) przybywa do Polski, żywo interesuje się ówczesnemi wypadkami. Podczas Powstania Styczniowego występuje jako naczelnik sił zbrojnych na Rusi, organizuje oddział powstańczy, który został przez Rumunów rozbrojony.

Po upadku Powstania 1863 r. Jeż stoi twardo przy swej idei. Jest wierny Tej, co nie zginęła. Przez pewien czas jest członkiem Komitetu Centralnego Ligi wolności i pokoju, zakłada tajną organizację w Szwajcarji (w r. 1886), Związek Wychodźtwa Polskiego i Ligę Narodową, a później bierze żywy udział w pracach Stronnictwa Demokratyczno-Narodowego, z którym zrywa stosunki w 1908 r. Jest też twórcą Skarbu Narodowego w Rapperswilu.

Poza polityczną działalnością poświęcił się T. T. Jeż pracy pieśmienniczej. Zasilał swemi pracami „Demokratę Polskiego“ i „Niepodległość“, redagował wychodzące w Paryżu „Wolne Słowo Polskie“, był autorem wielu artykułów, drukowanych w prasie krajowej, wydał wiele broszur i rozpraw, z których najważniejszą i najgłośniejszą stała się „Rzecz o obronie czynnej i o Skarbie Narodowym“ (wydana dwukrotnie w 1887 i w 1910 r.) — wreszcie napisał cały szereg utworów powieściowych, z których wymienić wypada: „Edward Kloc“, „Urocza“, „Asan“, „Helena“, „Ojciec Nikon“, „Siostrzane dusze“. „Hryhor serdeczny“, „Ostapek“, „Za króla Olbrachta“, „Koleje życia“, „W zaraniu“ itd. W powieściach tych nieraz w przenośni, nieraz zupełnie jawnie i wyraźnie szerzył ideę niepodległości Polski.

Jeż żył długo i do ostatnich chwil życia pracował dla dobra Ojczyzny bardzo intensywnie. Przechodzi do pamięci potomnych jako postać godna wielkiej czci i uznania.

Jeż zasługuje na wyczerpującą a bezstronną monografję. Kto tej pracy się podejmie, niełatwe będzie miał zadanie. Wielu szczegółów będzie musiał się doszukiwać, wiele rzeczy będzie musiał odrzucić. My, na tem miejscu, pragniemy na dwa fakty zwrócić uwagę, na stosunek Jeża do pozytywizmu i do endecji.

Jeż do końca życia szczerym pozostał demokratą. To też kiedy w 1882 r. obchodził ćwierćwiekowy jubileusz pracy pisarskiej, demokratyczni literaci warszawscy zapragnęli odpowiednio go uczcić.

Ku uczczeniu dostojnego jubilata wydano księgę pamiątkową p. t. „Ognisko“. Tutaj właśnie znalazły się głośne „Wskazania polityczne“, w których Świętochowski za otrzymane wschodnie rynki zbytu zrzekał się niepodległości Polski, zapytując:

...czegoż żąda z nas każdy, wzięty w odosobnieniu? Czy własnych żołnierzy, bitew, zwycięstw, zaborów, parlamentów, posłów, ministrów, — słowem aparatu politycznego? Nie, każdy marzy tylko, ażeby mógł żyć szczęśliwie z prawami swej osobistej i zbiorowej natury zgodnie....

Samą zaś niepodległość Polski Świętochowski przedstawia jako:

...nieświadome łudzenie ogółu bajkami o zaklętej królewnie, która wkrótce ma się ze snu pozornej śmierci obudzić i złamać czarnoksięską moc prześladowców....

Nie dziwmy się, że po odczytaniu tych „złotych myśli“, które na wiązanie w dniu srebrnych z piórem godów otrzymał, Jeż spojrzał na pozytywizm okiem b. krytycznem. W „Wolnem Polskiem Słowie“ (1890 r.) pojawił się artykuł, w którym m. in. czytamy:

...praca organiczna niemałą również wyrządziła krzywdę narodowości przez obniżenie ducha obywatelskiego...

...wyrobił się pewien pseudo-wallenrodyzm, każący bić pokłony przed zwolennikami ustępstw, przed ludźmi, pracującymi głównie dla dobra własnych kieszeni, których zaślepienie organiczników na rycerzy „sprawy narodowej“ pasuje....

...potrzeba wreszcie otwarcie i wyraźnie zaznaczyć, że ostatecznym celem naszej działalności jest niepodległość...

Głównego wodza wyznawców pozytywizmu czyli organiczników, Aleksandra Świętochowskiego, Jeż uważa za ugodowca narówni z redaktorami petersburskiego „Kraju“.

Oczywiście, autor „W zaraniu“ nie mógł pogodzić się z polityką narodowej demokracji, z chwilą, gdy jej dążenia poszły we wręcz przeciwnym od jego zamierzeń kierunku. Jako niezbity tego dowód służy nowe uzupełnionie wydanie pracy T. T. Jeża p. t. „Rzecz o obronie czynnej i o Skarbie Narodowym“ (Kraków 1910 r.).

W tem nowem, rozszerzonem i do stosunków ówczesnych zastosowanem wydaniu niestrudzony nasz bojownik wolności podkreśla, że:

...przewodnictwo N. D. zawiodło zaufanie ludowe. Nie zaprzepaściło ono sprawy polskiej, będącej tego rodzaju, że jej zaprzepaścić nie sposób; lecz ją zabagniło, oddając na łaskę i niełaskę największego Polski wroga zapomocą przeniesienia sprawy jej z nad Wisły nad Newę....

Trudno o wyraźniejsze postawienie sprawy, o jaśniejsze odżegnanie się od tych, którzy nie poszli śladami swego Mistrza, którzy Mistrza swego zdradzili... Mistrz nie uznawał „rewizji programu“, przy dawnej pozostał wierze. Zeszedł ze świata, nie doczekawszy się realizacji swych pragnień i celów.

Niechaj wdzięczna pamięć rodaków choć w części wynagrodzi mu krzywdę losu.

Ł.

Zaki, wasel, takle
Stare dokumenty o rybactwie helskiem

Wiele ciekawych i nieznanych szczegółów o stanie rybołówstwa w Helu dostarczają dokumenty z końca XVI i początków XVII wieku. Okazuje się z nich, że sieci, używane do połowu węgorzy przez rybaków kaszubskich, wyparte zostały całkowicie przez „zaki“ już w r. 1615, a po raz pierwszy użył ich Jakób Kluga. Nazwa połowów węgorzy od wielu lat jest ta sama. Istniejąca od r. 1650 nazwa „wasel“, albo „wadel“, po dziś dzień jest w użyciu. Pierwszymi nauczycielami łowienia łososi zapomocą pływających sieci byli Szwedzi i Duńczycy, później dopiero Kaszubi nauczyli się sposobu łowienia tej ryby na pełnem morzu przy pomocy pływających wędek, zarzucanych po kilkaset, a zwanych „takle“.

Dary dla bibljoteki bydgoskiej
Kornela Makuszyńskiego, red. Brunona Korotyńskiego i Juljana Tuwima

Znakomity pisarz, Kornel Makuszyński, z okazji zapoznania się z księgą pamiątkową „Na Dziesięciolecie Bibljoteki Miejskiej w Bydgoszczy“ zainteresował się żywo tą Instytucją i ofiarował jej sześć własnych rękopisów, m. in. rękopis: „Człowieka znalezionego w nocy“, „Listów ze Lwowa“ i in. Ponadto w zbiorach Bibljoteki Miejskiej znalazły się dzięki autorowi „Bezgrzesznych lat“ cenne nabytki: cztery autografy i jeden rękopis Kasprowicza, oraz autoportret Kasprowicza (rysunek piórem), dwa autografy słynnego malarza Fałata, karykatura w wykonaniu Sichulskiego i fotografja jego z dedykacją, karykatura Kostrzewskiego, list Sienkiewicza do prof. Gluzińskiego — a dalej autografy: Rostworowskiego, Reymonta, Solskiego, Boy'a Żeleńskiego, Perzyńskiego, Krzywoszewskiego, znanego karykaturzysty Mackiewicza i in. Pozatem złożył Makuszyński w darze 27 fotografij z dedykacjami różnych znakomitości polskich, tudzież Sędziów Wyspiańskiego w przekładzie japońskim i książkę znanego niemieckiego pisarza Piotra Altenberga z serdeczną dedykacją dla Makuszyńskiego.

Red. Brunon Korotyński z Warszawy ofiarował Bibljotece autograf Sienkiewicza, bardzo znamiennej treści, i 10 broszur. Red. Korotyńskiemu bibljoteka bydgoska zawdzięcza powstanie zbioru Sienkiewiczowskiego, składającego się z korespondencji autora „Quo Vadis“.

Znany poeta Juljan Tuwim złożył do zbiorów Bibljoteki rękopis własny.

Polskie zapusty
Kulig — Maskarady — Zabawy ludowe

Od Nowego Roku, aż do środy popielcowej, to czas uciech i zabaw, zwany **zapustami,** które dawniej obchodzono z wielką wesołością, zabawami i tańcami, zarówno wśród szlachty, jak i u mieszczan, oraz u ludu wiejskiego.

Najulubieńszą zabawą szlachty naszej był i częściowo jest jeszcze dzisiaj, **kulig,** wprowadzony między XIV a XV wiekiem, kiedy u szlachety poczęły rozwijać się życie towarzyskie. Powstanie samej nazwy „kulig“ nie zostało jeszcze dostatecznie wyjaśnione. Zwyczaj ten polega na tem, że wesoła drużyna, poprzebierana w różne kostjumy, w saniach nieraz wspaniale ozdobionych, poprzedzana wysłaniem arlekina z laską o drewnianej kuli (może stąd nazwa: kulig), z muzyką, w otoczeniu latarń i pochodni — jechała od dworu do dworu, pełna animuszu i fantazji rycerskiej.

Kulig, który dziś przeważnie poszedł w zapomnienie, kończył się wszędzie ucztą i zabawą taneczną, przyczem wszelkie tańce zagraniczne były wyłączone. Tańczono tylko poloneza, mazurka, oberka i krakowiaka.

Dopiero za Augusta III zaprowadzono w Polsce **maskarady,** które prędko się przyjęły i spopularyzowały w Warszawie, przybierając charakter zabaw publicznych. Maska ułatwiała każdemu wstęp na taką zabawę. Później maskarady przybrały formy zbyt swawolne i zaczęło się szerzyć na nich moralne zepsucie.

I wieśniacy mieli dawniej swoje zabawy zapustne. Po karczmach odbywały się tańce przy muzyce, a po domach sute uczty. Parobcy i młodzi gospodarze przebierali się za cyganów, cyganki, wróżki, dziadów, żydów itd., śpiewkami zabawiając ucztujących. Najpoważniejszym jednak okresem zapustu, były **trzy ostatnie dni przed środą popielcową,** zwane **„ostatki“** lub **„szalone dni“.** W tych dniach bawiono sie najhuczniej i najweselej.

Nowa laureatka państwowej nagrody literackiej



Znakomita poetka Kazimiera Iłłakowiczówna otrzymała nagrodę literacką Ministerstwa W. R. i O. P.

* * *

Kazimiera Iłłakowiczówna urodziła się w Wilnie w r. 1892. Straciła rodziców, będąc w wieku niemowlęcym. Wychowywała ją matka przybrana p. Zofja Bujno z domu Plater-Zyberk. Studjowała na Uniwersytetach w Krakowie i w Oxfordzie. W latach od 1915—1917 była siostrą miłosierdzia w czołówce polskiej na froncie rosyjskim pod dowództwem Józefa Wielowieyskiego. Dekorowana była trzy razy rosyjskim medalem Św. Jerzego za waleczność. Od roku 1918 do 1926 pozostaje na służbie w Ministerstwie Spraw Zagranicznych, a od 1926 roku do chwili obecnej jest sekretarką osobistą Marszałka Piłsudskiego, jako Ministra Spraw Wojskowych, równocześnie zaś radcą Ministerstwa Spraw Zagranicznych, pracując w zakresie propagandy.

Pierwszy tom poezji p. t. „Ikarowe Loty“ wydaje Iłłakowiczówna w Krakowie w r. 1912. Zkolei ukazują się następujące tomy: „Wici“, „Trzy struny“, „Kolendy polskiej biedy“, „Historja o królewiczu Laficzanie“, „Śmierć Feniksa“, „Rymy dziecięce“, „Połów“, „Obrazy imion wróżebne“, „Opowieść o moskiewskiem męczeństwie“, „Z głębi serca“, „Zwierciadło nocy“, „Płaczący ptak“, „Popiół i perły“, „Wesołe wierszyki“, „Ballady bohaterskie“.

Wydała też parę przekładów, m. in. „Don Carlosa“ Schillera.

W r. 1930 otrzymała nagrodę literacką m. Wilna za całokształt twórczości, związanej z ziemiami północno-wschodniemi Polski.

W r. 1933 została desygnowana na członka Polskiej Akademji Literatury, odmówiła jednak przyjęcia tego stanowiska wobec niemożności pogodzenia pracy w Akademji z zajęciami urzędowemi.

W roku ubiegłym odznaczona została krzyżem oficerskim orderu „Polonia Restituta“.

Zapiski kulturalne

Znany publicysta i dziennikarz holenderski **A. den Doolaard,** laureat nagrody literackiej Holenderskiego Towarzystwa Literatury, autor najbardziej aktualnej obecnie w Holandji powieści „Orient-Express“ rozpoczął cykl wykładów o Polsce w Uniwersytecie Ludowym w Amsterdamie.

* * *

W roku bieżącym przypada w czerwcu 200 rocznica urodzin świetnego bajkopisarza i satyryka polskiego **Ignacego Krasickiego.** Z okazji tej rocznicy Zakład Narodowy im. Ossolińskich wspólnie z Tow. Literatury im. Adama Mickiewicza organizuje w czasie Zielonych Świąt (9 i 10 czerwca 1935 r.) zjazd naukowy we Lwowie.

* * *

W Bukareszcie ukazał się nakładem Tow. Carpea Romaneascu pierwszy tom antologji współczesnej liryki polskiej w przekładzie **Małgorzaty Sterian i Duszy Czary.** — Tom zawiera wiersze **Tuwima, Lechonia, Wierzyńskiego, Leśmiana, Iłłakowiczówny, Pawlikowskiej, Czyżewskiego, Gałuszki, Młodożeńca, Przybosia, Czuchnowskiego, Czechowicza, Słonimskiego, Napierskiego, Broniewskiego, Wittlina, Hulewicza, Obertyńskiej, Ostrowskiej i Balińskiego.**

* * *

Harcerskie Biuro Wydawnicze wydało w ostatnich dniach ciekawą bibljografję harcerską pt. **„Książka Harcerska 1910—1934“.** Bibljografja, ozdobiona licznemi ilustracjami, zawiera około 500 pozycyj bibljograficznych.

* * *

Międzynarodowe Biuro Muzeów wydało ostatnio w języku francuskim przewodnik po muzeach polskich. Poprzednio wydane zostały podobne przewodniki po muzeach francuskich i holenderskich.

* * *

W Kolonji, za przykładem Berlina wszystkie muzea i galerje zniżyły cenę biletów wstępu do 10 fenigów, celem zachęcenia najszerszych mas ludności do ich zwiedzania. **Opłaty te wprowadzone są tytułem próby na jeden miesiąc.**

Przemysł, Handel, Rolnictwo, Rzemiosło, Finanse

Dostawy wojskowe

Armja nasza jest jednym z największych konsumentów zarówno ziemiopłodów, jak produktów hodowli. Niestety rolnicy nie biorą należytego udziału w bezpośrednich dostawach dla wojska. Jeśli chodzi o zboże, to pewien odsetek dostaw otrzymują rolnicy, natomiast zaopatrzenie wojska w produkty hodowli całkowicie prawie znajduje się w rękach pośredników. Z bardzo wielu względów stan ten uznać trzeba za wysoce niepomyślny. Jako duży konsument, armja mogłaby wywierać poważny wpływ na kształtowanie się cen, ponieważ zaś zwyżka cen artykułów rolniczych ze wszechmiar jest pożądana, przeto konsument taki w tym właśnie kierunku powinien oddziaływać.

Tymczasem dzieje się wręcz odwrotnie. Dostawy dla wojska oddawane są z przetargów, na których pierwszeństwo przyznawane jest ofercie najniższej. Jeżeli oferentem jest rolnik, to zyskuje przynajmniej tyle, że nie ponosi kosztów pośrednictwa. Najczęściej jednak bywa, że przy dostawie utrzymuje się pośrednik prywatny, który podjął się jej po najniższej cenie. Można sobie wyobrazić, jaką cenę może ofiarować rolnikowi za produkt, który ma dostarczyć wojsku, a nie trzeba dodawać, że aby na dostawie zarobić, jakość towaru również pozostawia zwykle bardzo dużo do życzenia.

Jeżeli jednak w zakresie zboża rolnik może się jeszcze jako tako bronić, to co do produktów hodowlanych jest całkowicie zdany na łaskę pośrednika. Ciągłość dostawy wojskowej, która jest warunkiem koniecznym, jest trudnością, skutkiem której rolnik przy dostawie mięsa utrzymać się nie może. Trudnością poważną jest jeszcze i to, że w ogromnej większości wypadków hodowcami są u nas włościanie, którzy w masie hodują wprawdzie dużo, na pojedyńcze jednak gospodarstwo przypada przeciętnie mało. W tych warunkach oczywiście dostawę otrzymuje z reguły pośrednik. Obniża to niesłychanie ceny, ponieważ dostawca, aby zarobić, zakupuje po najniższej cenie, za którą dobrego towaru oczywiście nabyć nie może. Traci więc na tem rolnik, ale traci i wojsko, a „mięso wojskowe" jest utożsamiane z gatunkiem najgorszym.

W dzisiejszych przetargach in minus dałoby się prawdopodobnie przy pewnych wysiłkach niejedno zmienić. Wojsko wszakże nie może odstąpić od jednego warunku: od ciągłości dostaw. Mięso jest przeznaczone na pokarm dla ludzi, musi więc być dostarczane codziennie, a żadne przerwy cierpiane być nie mogą. Jeżeli jednak pojedyńczy rolnik, zwłaszcza włościanin, nie może się zobowiązywać do wykonania dużej dostawy, to jednak będzie to możliwe dla pewnej organizacji, skupiającej większą ilość hodowców. Wszak już obecnie bekoniarnie zawierają kontrakty na dostawę żywca, niema więc żadnych przeszkód, aby takie kontrakty były zawierane i z wojskiem.

Rzeczą rolników jest, aby we własnym, dobrze zrozumianym interesie zaczęli się ubiegać o dostawy mięsa dla wojska zbiorowo. Wysiłek w tym kierunku napewno się opłaci.

Nowe 2-złotówki

W b. tygodniu pojawiły się na rynku pieniężnym pierwsze zapasy nowych monet 2-złotowych wybitych przez Mennicę Państwową. Nowe 2-złotówki opatrzone są wizerunkiem Marszałka Piłsudskiego. W najbliższych dniach ukażą się również w obiegu nowe 5-złotówki tego samego typu.

Wznowienie rokowań handlowych z Anglją

Optymistyczne przewidywania prasy londyńskiej

Jak donoszą z Londynu, rozpoczęły się .tam w dn. 8 bm zgodnie z programem, rokowania o nowy traktat handlowy polsko-angielski, przerwany na okres świąteczny.

Zaznaczyć należy, żo komentarze prasy brytyjskiej do rokowań polsko-angielskich są optymistyczne; prasa przewiduje, że rokowania zostaną zakończone w krótkim czasie i uwieńczone zawarciem nowego układu, który przyczyni się do ożywienia stosunków handlowych polsko-brytyjskich.

Wiadomości gospodarcze

Krajowe

EKSPORT ZBOŻA W ROKU UBIEGŁYM.

W okresie 11-tu miesięcy roku ubiegłego wywieźliśmy ogółem zagranicę: 413.942 tony żyta, wartości 39.247 tys. zł., 229.552 tony jęczmienia, wartości — 14.448 tys. zł i 22.422 tony owsa, wartości — 2.666 tys. zł.

Głównym rynkiem zbytu dla żyta były następujące kraje: Belgja, Norwegja, Stany Zjednoczone, Austrja, Kanada i Włochy, dla jęczmienia, Belgja, Anglja, Kanada i Danja, a dla pszenicy i owsa głównie Niemcy.

WYKORZYSTANIE REJESTROWEGO ZASTAWU ZBOŻOWEGO.

Kredyty udzielane pod rejestrowy zastaw zbożowy oraz t. zw. kredyty zaliczkowe dla mniejszej własności rolnej wykorzystane zostały w Banku Polskim do końca roku ubiegłego w sumie 20,7 miljonów złotych. Od stycznia rb. rozpoczynają rolnicy spłatę kredytów zastawowych, a więc stan ich na koniec grudnia roku ubiegłego uważać można za maksymalne wykorzystanie zastawu rejestrowego w bieżącym roku gospodarczym w rolnictwie.

NOWA INSTYTUCJA NA ŚLĄSKU.

Na kopalni „Pole Wschodnie" Skarbofermu ukończono budowę nowej kotłowni dla brykietowni kosztem ok. 200 tys. zł. Nowa kotłownia pozwoli powiększyć produkcję brykietów na eksport, w szczególności do Brazylji.

WYCIECZKA IZBY POLSKO-WĘGIERSKIEJ DO BUDAPESZTU I WIEDNIA.

W dniach 20—26 bm. odbędzie się wycieczka do Budapesztu i Wiednia, organizowana przez Izbę Handlową Polsko-Węgierską i ORBIS.

Wycieczka wyjedzie z Katowic 20 bm., zabawi w Budapeszcie do wieczora 24 bm., w dniu zaś 25 zwiedzi Wiedeń, a 26 wieczorem powróci do Katowic.

O WZMOŻENIE WYMIANY TOWAROWEJ POLSKO-TURECKIEJ.

W najbliższej przyszłości spodziewane jest dojście do porozumienia między Polską a Turcją w sprawie technicznego załatwienia sprawy wymiany towarowej między obu krajami. Dotychczas sytuacja obrotów polsko-tureckich przedstawiała się wysoce niepomyślnie, z uwagi na bardzo ostry system clearingowy, stosowany przez Turcję. Należy spodziewać się, iż załatwienie dotychczasowych trudności powino w silnym stopniu ożywić wzajemną wymianę towarową między obu krajami.

ZNIŻKA CEŁ NA POMARAŃCZE WYWOŁAŁA POPYT NA POLSKIE SKRZYNKI.

Wprowadzona ostatnio zniżka cła od przywozu pomarańcz spowodowała wzmożony popyt na polskie komplety skrzynkowe, w pierwszym rzędzie ze strony palestyńskich eksporterów owoców.

Zagraniczne

ŚWIATOWA PRODUKCJA OŁOWIU.

Według opracowanych ostatnio danych statystycznych, produkcja światowa ołowiu wyniosła we wrześniu r. ub. 113.000 ton, przyczem przeciętna miesięczna nie odbiega nadmiernie od przeciętnej z roku poprzedniego. Należy zaznaczyć, że przeciętna dla produkcji polskiej w pierwszem półroczu r. ub. wynosiła 1.200 ton, w październiku zaś 200 ton.

PARA KALOSZY ZA ZŁOTEGO.

Konkurencja japońska, którą odczuwają dotkliwie najrozmaitsze dziedziny przemysłu Europy i Stanów Zjednoczonych, dotknęła ostatnio nowego działu, mianowicie produkcji kaloszy i obuwia gumowego Rumuński Instytut Eksportowy otrzymał w tych dniach z Tokio ofertę kilku japońskich fabryk kaloszy, w których podana jest cena za tuzin kaloszy męskich i damskich najrozmaitszych wymiarów — 300 lei. Za parę kaloszy płaciłoby się zatem 1 złotego. Do tej ceny doszłyby oczywiście jeszcze koszty transportu, cło etc. W każdym bądź razie cena ta jest wybitnie dumpingowa.

WINO WĘGIERSKIE DO AUSTRJI.

Donoszą z Budapesztu, że w wyniku ostatnich rozmów węgierskiego ministra rolnictwa Kallay'a z austrjackimi czynnikami oficjalnymi, importowane będzie w najbliższych dniach 25 tys. hl. wina węgierskiego do Austrji. Importem objęte będą wina zawierające 13—18° alkoholu.

Polska najtańszym krajem

Główny Urząd Statystyczny zestawił ceny ważniejszych artykułów żywnościowych, oraz ważniejszych surowców i wyrobów przemysłowych w okresie drugiej połowy listopada 1934 w największych państwach europejskich i w Stanach Zjednoczonych. Jak widać z tego zestawienia Polska posiada już obecnie nie tylko najniższe ceny artykułów żywnościowych, ale też pobiła **rekord taniości w dziedzinie szeregu artykułów przemysłowych.**

Jeśli chodzi o grupę pierwszą, to tylko jeszcze z produktów krajowych **cukier jest w Polsce droższy niż w Anglji, w Stanach Zjednoczonych i w Austrji** i rzecz oczywista są droższe artykuły kolonjalne. W grupie artykułów przemysłowych, cena węgla po ostatniej obniżce jest jedynie wyższa od ceny węgla angielskiego, natomiast niższa, niż w innych krajach. Cena cementu jest obecnie najniższą ze wszystkich państw objętych zestawieniem Głównego Urzędu Statystycznego. Również inne produkty przemysłowe są bądź to niższe, bądź też zbliżyły się już do poziomu cen artykułów przemysłowych w innych wielkich państwach europejskich

Poniżej podajemy zestawienie cen artykułów żywnościowych i przemysłowych w Polsce i w innych państwach (w złotych) za 100 kg.:

mąka pszenna: Polska 25, Anglja 29.68; Austrja 65.47, Czechosłowacja 55.75, Francja 64.62, Niemcy 60.14, Włochy 54.66, Stany Zjednoczone 49.08; **ziemniaki: Polska 2.35;** Anglja 14, Austrja 10.50; Czechy 8.41, Francja 20.55, Niemcy 10.24; za 1 kg.:

wół (żywa waga): Polska 0.63; Austrja 1.15; Czechy 0.72, Francja 1.15, Niemcy 1.56, Włochy 1.36, Stany Zjedn. 1.11;

wieprz (żywa waga): Polska 0.67, Austrja 1.27, Czechy 1.06, Francja 1.29, Niemcy 1.96, Stany 0.63;

mięso wołowe: Polska 1.15, Anglja 1.88, Austrja 2.20, Czechy 1.83, Francja 1.92, Niemcy 2.62, Włochy 2.56, Stany 1.52;

mięso wieprzowe: Polska 0.87, Anglja 2.09, Austrja 1.70, Czechy 1.72, Francja 1.84, Niemcy 2.88, Stany 2.05;

masło: Polska 2.80, Anglja 3.04, Austrja 4.10, Czechy 3.43, Francja 4.76, Niemcy 5.42, Włochy 4.31;

jaja świeże (za 120 sztuk): **Polska 11.67,** Anglja 29.43, Austrja 15.59, Czechy 16.37, Francja 30.35, Niemcy 28.15, Włochy 26.67;

cukier (za 1 kg): **Polska 1.21,** Anglja 0.45, Austrja 1.19, Czechy 1.25, Francja 1.29, Niemcy 1.34, Włochy 2.77, Stany Zjednoczone 0.53;

ryż: Polska 0.49, Anglja 0.19., Austrja 0.40, Czechy 0.44, Francja 0.17, Niemcy 0.41. Włochy 0.56;

Kawa: Polska 6.35, Anglja 12.04, Austrja 7.95, Czechy 4.92, Francja 1.05, Niemcy 1.49, Włochy 8.94, Stany 1.16;

bawełna: Polska 1.82, Anglja 1.67, Austrja 1.50, Czechy 1.84, Francja 1.80, Niemcy 1.71, Stany 1.49;

przędza bawełniana: Polska 4.00, Anglja 2.46, Czechy 3.96, Francja 2.85, Niemcy 4.03,

wełna: Polska 6.20, Austrja 8.09, Czechy 6.02, Francja 5.83, Niemcy 14.03, Stany 8.18;

skóry bydlęce: Polska 1.15, Anglja 1.07, Czechy 1.18, Francja 0.70, Niemcy 1.02, Stany 1.17;

miedź elektrolityczna: Polska 0.98, Anglja 0,78, Austrja 0.90, Czechy 0.95, Francja 0,87, Niemcy 0.85, Stany 1.05;

papier gazetowy: Polska 0.46, Austrja 0.40, Czechy 0.56, Francja 0.45, Niemcy 0.45, Stany 0.21;

węgiel (za 1 tonnę): **Polska 25.84,** Anglja 22.46, Austrja 55.56, Czechy 39.62, Francja 39.47, Niemcy 29.86;

surówka odlewnicza: Polska 132.50, Anglja 87.89, Czechy 90.91, Francja 73.35, Niemcy 134.35, Stany 93.41;

żelazo handlowe: Polska 258, Anglja 250.63, Austrja 446.40, Czechy 258.84, Niemcy 234.58;

nafta (za 100 kg): **Polska 43.30,** Anglja 33.73, Austrja 20. Czechy 28.63, Francja 76.28;

cement (za 100 kg): **Polska 3.64** (wraz z kosztami opakowania i przewozu), Anglja 4.95, Austrja 8.60, Czechy 4.20, Francja 6.11, Niemcy 7.44, Włochy 5.06. Stany 6.84.

Giełdy

GIEŁDA ZBOŻOWO - TOWAROWA W BYDGOSZCZY

z dnia 9 bm.

Żyto 265 ton 15,50—15,25—15,50; Pszenica stand. 15,50—16,25; Jęczmień: browarowy 21,50—22; jednolity 18,75—19,25; zbiorowy 17,75—18,25; Owies 60 ton 15,75—15,50—15,75; Mąka żytnia gat. IA 0—55 proc. 22,50—23,25; IB 0—65 proc. 21—22,25; II 55—70 proc. 16,50—17,25; razowa 0—95 proc. 18—18,25; poślednia pon. 70 proc. 14,25—15; Mąka pszenna gat. IA 0—20 proc. 28,25—30,25; IB 0—45 proc. IC 0—55 25,50—26,50; ID 0—60 proc. 24,50—25,50; IE 0—65 proc. 23,50—24,50; IIA 20—55 proc. 21,50—23; IIB 20—65 proc. 21—22,50; II D 45—65 proc. 20,50—21; IIF 55—65 proc. 16—16,50; IIIA 65—70 proc. 14—15; IIIB 70 75 proc. 12,25—12,75; razowa 0—95 proc. 17—18; Otręby żytnie wymiał standart. 10,50—11; pszenne miałkie 10,25—10,75; średnie 10,25 — 10,75; grube 10,75—11,25; Otręby jęczmienne 11,50—12,50; Rzepak zimowy bez worka 39—41; Rzepik zimowy bez worka 37—38; Gorczyca 41—44; Siemię lniane 41—44; Wyka 24—25; Groch: polny 28—31; Wiktorja 37—42; Folgera 29—33; Tymotka 50—60; Łubin niebieski 8,25—9; Koniczyna: żółta, odłuszczona 72—80; biała 75—95; czerwona 105—125; Płatki ziemniaczane 11—11,75; Makuch lniany 17—17,50; rzepakowy 13,50—14; słonecznikowy 17—18; kokosowy 15—16; Wytłoki suszone 8—9; Słoma żytnia luzem 3,50—4; prasowana 3,75—4,50; Siano nadnoteckie luzem 8—9; Śrut soja 21—21,50.

POZNAŃSKA GIEŁDA ZBOŻOWA

z dnia 9 bm.

Seradela 11—13; Koniczyna czerwona 140—150; biała 75—105; Makuchy słonecznikowe 18,50—19. Ogólne usposobienie spokojne.

GDAŃSKA GIEŁDA ZBOŻOWA

z dnia 10 bm.

Pszenica 128 funt. kons. 10,40; Żyto 120 funt. eksp. 9,75; 120 funt. kons. 9,85; Jęczmień I jakości eksp. 12,75—13,60; Jęczmień średni według próby 11,60—12,40; Jęczmień 114-115 funt. eksp. 11,20—11,25; Jęczmień 110-111 f. eksp. 10,75; Jęczmień 105-106 funt. eksp. 9,75; Owies eksp. 8,10—9,25; Groch Wiktorja 22—25; Groch zielony 16,20—20; Otręby żytnie 6,50; Otręby pszenne 7; Peluszka 12—13; Gorczyca żółta 22—25; Mak niebieski 22—25; Wyka 11—13,50. Notowania powyższe rozumieją się w guldenach gdańskich za 100 kilo. Tendencja ożywiona.

DOWÓZ DO GDAŃSKA

z dnia 10 bm.

W dniu wczorajszym dowieziono do Gdańska: żyta 17[illegible]5 ton; jęczmienia 1011 ton; owsa 90 ton; zboża strączkowego 15 ton; otrąb i makuchów 90 ton; nasion 75 ton.

GDAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

z dnia 10 bm.

Złoty 57,80—57,91; Dolar 3.04—3,05½; Marka niemiecka 118—112.

Za dewizy płacono:

Warszawa 57,79—57.90, Berlin 122.78—123.02, Nowy York 3.0480—3.0540; Londyn 14.97—15.01. Notowania powyższe rozumieją się w guldenach gdańskich. Tendencja spokojna.

NOTOWANIA GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

z dnia 9 bm.

Dewizy.

Belgja 123.97, 124.18, 123.66; Berlin 212,60, 213.60, 211.60; Gdańsk 172.83, 173.26, 172.40; Holandja 358,10, 359.00, 357.20; Londyn 25,94, 26.07, 25.81; Nowy Jork 5,27 7/8, 5.30 7/8, 5.24 7/8; Nowy Jork telegr. 5.28 1/8, 5.31 1/8, 5.25 1/8; Oslo 130.15, 130.80, 129.50; Paryż 34.94, 35.03, 34.85; Praga 22.10, 22.15, 22.05; Sztokholm 133.90, 133.25; Szwajcarja 171.54, 171.97, 171.11; Włochy 45.32, 45.44, 45.20. Tendencja niejednolita.

Papiery wartościowe

3 proc. pożyczka budowlana 46,30; 4 proc. pożyczka inwest. seryjna 118; 5 proc. pożyczka konwersyjna 66—65,50; 5 proc. pożyczka kolejowa 61,50; 6 proc. pożyczka dolarowa 74,50; 4 proc. pożyczka premj. dol. 53.25—53,20; 7 proc. pożyczka stabiliz. 69,88—69,75 drobne 70.00; 8 proc. listy zastawne P. Kr. Przem. Pol. 81; 8 proc. listy zastawne ziemskie dol. 49; 4 i pół proc. listy zastawne ziemskie 57,50—52,14; 5 proc. listy zastawne m. Warszawy stare 71,50; 5 proc. listy zastawne Łodzi 33 r. 53; Tendencja dla pożyczek niejednolita; dla listów przeważnie utrzymana.

Akcje.

Bank Polski 96—96,50; Lilpop 10,10; Haberbusch 46. Tendencja nieco mocniejsza.

Pełna tabela piątego dnia ciągnienia Loterji

I i II ciągnienie
GŁOWNE WYGRANE

Zł. 10.000 na N-ry: 1737 83220
Zł. 5.000 na N-ry: 3750 7066 19221 161426 163157
Zł. 2.000 na N-ry: 1444 11788 19695 31699 38991 49693 64501 70448 79043 95166 97336 100667 120413 132422 139584 140389 144479 148584 155032 157556 162686 166481 167369 174128
Zł. 1.000 na N-ry: 707 8505 14875 21385 22264 24337 25533 29234 31723 33306 45228 52198 52567 53337 54796 55288 55377 59270 60121 61652 63337 66231 79727 79794 87042 91227 100178 101873 103280 105123 109123 126120 126256 128182 128601 130812 131911 133301 136130 136195 142080 146010 146741 152889 154107 156045 156192 168881 176724 177716

I
Po złotych 200:

137 244 571 624 81 759 877 931 1145 93 284 379 550 95 793 935 2240 481 756 858 3438 527 96 931 4061 62 213 717 875 922 5014 131 295 96 529 66 82 642 96 6139 517 767 811 7021 142 340 488 719 21 887 96 971 8000 527 621 856 9497 692

10014 226 37 387 576 11185 753 954 77 12398 557 907 57 13113 276 366 70 14390 646 643 807 89 15786 876 16125 228 56 717 867 919 17629 707 979 84 18002 60 241 556 971 19004 49 126 229 68 373 736

20011 195 441 507 21234 443 22149 474 23154 545 54 788 24052 243 95 345 82 703 18 921 25512 652 74 835 26147 225 378 608 21 732 86 804 31 27145 904 8 25 28022 486 763 970 29039 324 37

30314 27 71 77 745 59 830 35 36 31162 281 343 678 32019 397 457 630 796 808 97 940 99 33022 96 301 41 625 37 779 34016 35012 342 403 504 25 624 93 813 70 36048 208 469 963 37004 143 210 380 419 20 27 543 805 82 38268 301 33 647 39185 220 403 891

40646 71 805 84 909 41101 64 510 786 969 42180 473 81 556 43266 78 784 814 902 44059 178 265 904 45030 330 609 814 67 973 46128 40 505 89 611 47091 219 86 87 641 911 48811 25 969 49099 180 393 439 616 21 765 868 76 963

50195 358 88 910 54 91 51067 517 780 867 73 52015 44 221 578 692 973 53320 429 700 54463 554 858 919 55235 47 437 83 637 56024 296 512 668 57257 67 359 722 69 910 58113 250 527 699 716 54 819 59000 786 907 8 11 66

60156 655 749 61031 273 475 545 61 648 860 62276 759 864 63000 364 627 758 816 64570 624 53 700 876 981 65006 54 3 316 402 943 66012 431 40 622 67228 37 766 851 68085 90 126 212 608 885 69178 273 311 15 737 840 85 929

70023 128 266 697 969 71158 78 915 72059 100 268 323 562 654 73258 850 68 70 908 37 74182 468 544 601 2 75005 232 376 507 93 689 724 77 933 70

76204 579 892 938 49 77017 216 422 32 39 78032 48 435 49 57 675 849 79387 426 909 72

80462 642 723 81271 84 454 687 755 70 82053 122 232 564 768 849 83063 109 94 260 374 556 90 933 76 84128 201 361 600 728 85170 380 461 506 630 997 86290 489 520 764 65 964 87475 88048 192 541 686 792 849 902 89139 60 243 765 886

90140 41 863 969 91135 260 83 314 864 70 92316 493 94 931 93002 238 408 878 987 95377 428 53 593 686 853 949 96100 223 505 10 32 750 52 60 97201 96 920 65 678 832 72 98136 43 457 99696

100094 229 388 564 949 101095 741 102143 324 89 613 83 103249 330 54 426 529 612 916 74 104510 701 12 81 105269 388 439 91 569 851 908 28 106030 998 107044 59 74 418 752 76 108226 425 74 608 41 109251 345 515 604

110243 425 111655 85 112407 501 731 113032 157 339 639 758 114294 870 960 115029 301 70 83 116453 780 83 823 41 89 117512 91 681 714 40 118007 575 707 32 48 952 71 88 119092 332 501 42 727

120119 61 275 508 680 762 834 121130 229 322 35 460 509 85 796 915 122016 65 121 26 265 417 581 637 123001 59 129 288 463 541 607 711 97 924 124296 410 83 626 125438 52 708 126135 255 533 712 127271 378 777 93 853 910 128053 117 275 95 467 753 129229

130072 113 54 66 232 51 376 592 131068 410 695 132114 243 905 133075 91 454 677 840 66 134175 237 321 593 135022 252 90 469 664 867 136041 202 432 65 606 52 72 840 92 942 137134 38 356 138044 158 470 579 623 139080 94 208 82 315 76 532 880

140063 198 398 483 940 141016 105 200 27 515 945 73 142188 229 615 724 816 143232 443 678 724 70 144277 310 36 828 62 145040 74 307 675 723 30 146040 160 837 147489 693 841 148432 56 84 615 819 149023 26 467 710

150196 231 70 722 809 151813 152039 140 762 92 921 153201 22 93 334 67 536 685 857 919 74 154053 105 312 427 155259 300 33 487 606 740 929 156111 355 550 72 766 67 157020 128 88 478 586 158002 49 260 625 35 732 82 920 159252 647 925 89

160159 90 280 348 447 83 651 726 923 161020 495 868 162087 362 876 967 163121 23 70 209 25 401 49 55 553 628 51 780 164637 39 61 883 165037 107 445 896 166110 48 79 458 62 72 865 923 167014 151 74 261 333 673 722 840 88 90 168352 589 638 754 169153 223 588 896

170066 268 84 483 541 613 23 97 967 171494 889 172132 340 92 693 858 173150 259 391 414 73 174063 363 68 431 60 636 47 802 175117 264 414 618 948 176205 530 711 42 871 81 912 177010 39 79 232 702 823 81 178001 45 98 129 47 586 614 17 79 757 874 179102 370 434 796 872 950

II
Po złotych 200:

390 473 522 815 1142 400 512 662 738 834 2025 61 141 640 3053 578 345 593 645 809 4086 203 594 629 58 913 5461 6280 566 627 823 7571 753 863 64 8029 322 410 50 579 620 983 9222 476 870

10667 11227 605 742 834 12036 113 510 89 668 786 938 64 13006 107 756 963 14127 425 55 68 89 582 822 15270 457 567 770 896 941 16263 346 427 574 778 824 957 17215 305 22 477 577 621 809 18096 107 14 270 412 742 873 19000 319 653 757 746 961

20379 462 587 753 21018 613 39 58 939 22015 440 878 23053 112 337 418 522 814 982 24363 596 607 802 25212 642 61 701 876 80 90 948 26080 257 372 525 743 27362 73 86 535 755 994 28206 63 91 428 589 697 29175 500 27 62 90 896

30189 362 428 601 17 701 17 800 904 31114 544 849 32126 401 559 649 64 78 33266 357 79 404 558 666 805 963 34206 78 84 330 582 637 81 747 61 808 911 14 35186 229 95 402 38 786 835 36084 371 78 416 505 65 691 986 37100 270 335 493 737 822 927 38045 294 576 639 936 39067 74 124 98 347 662 782

40111 33 235 371 504 41047 73 77 135 74 264 714 36 861 74 159 334 444 612 724 43202 89 313 445 530 737 44139 410 89 598 657 85 832 45079 86 162 407 584 636 837 46019 35 110 11 467 907 24 54 47002 41 431 655 74 803 32 48083 458 510 72 627 42 49273 99 526 830 43 905

50008 88 945 55 51172 79 241 800 904 5 52321 438 45 737 814 82 53282 363 54070 280 510 66 760 71 55012 147 50 213 86 424 510 76 843 941 56146 242 410 543 602 833 47 57044 108 205 17 632 79 919 58821 59250 605 715 833 901

60540 863 989 61136 230 410 819 62542 80 63375 481 688 91 759 60 821 52 64210 607 23 27 71 65148 342 452 683 66000 67003 564 68057 226 95 379 96 610 32 932 69036 37 400 58 570 915

70150 302 478 735 952 71019 165 209 372 429 520 94 726 31 859 72321 37 489 566 673 865 73072 189 358 513 74102 201 490 609 746 83 808 75156 501 603 799 844

76122 296 634 82 790 917 77255 82 855 78184 301 605 823 53 950 68 79171 376 721 33 41 816

80097 224 326 567 604 82 731 81194 684 901 61 77 82037 761 83108 48 240 655 65 725 880 915 84261 304 476 91 882 85099 192 221 417 771 86039 204 407 35 83 611 938 90 87097 154 258 324 437 538 891 965 88160 844 89470 771

90200 82 540 678 819 908 91180 363 448 76 502 91 917 25 92087 263 318 465 93179 98 381 983 94127 41 523 53 816 95663 804 96090 451 529 703 47 987 97206 54 95 408 632 82 738 98102 285 92 514 39 635 736 41 840 47 64 99104 233 613 831 62 954

100007 118 79 217 503 61 626 28 711 952 101027 71 102239 656 103041 389 646 800 84 912 104137 237 74 81 551 105041 357 556 680 750 866 993 106153 238 87 572 624 76 809 107382 98 735 947 108057 94 364 800 947 109224 49 424 526 63 610 812

110022 599 993 111458 733 112212 401 892 113040 135 436 616 24 51 98 838 51 114150 449 570 621 923 115164 274 570 658 970 79 116094 209 515 31 827 117423 98 761 69 118113 389 416 84 609 12 987 119057 309 616 798 986

120021 442 675 784 984 121245 329 74 588 95 651 81 122845 46 85 123011 16 382 447 540 676 933 40 124011 54 167 565 610 824 125216 569 71 126076 127032 209 803 99 913 128066 154 335 496 570 754 983 129056 152 73 874

130278 363 449 98 695 737 873 131037 727 57 964 132410 528 892 133335 89 465 560 607 717 74 988 96 134097 354 62 759 905 96 135006 85 451 136116 207 806 919 137165 417 23 569 76 138080 202 592 639 139463 558 694 704 854 954 86

140027 221 416 141384 142201 443 500 613 770 825 911 143241 76 304 683 91 747 900 86 144162 794 871 914 145000 78 123 296 572 90 97 963 95 146358 681 961 147084 178 246 386 485 560 148134 444 718 149459 673 739 79 804 914 72

150433 960 151226 511 682 703 927 152020 98 182 208 63 419 21 48 54 841 153006 193 300 407 769 154014 317 88 155048 199 228 453 156017 194 211 90 320 75 448 714 800 157065 260 317 711 31 833 43 917 158153 201 58 394 159055 78 546 687 755

160013 297 869 901 17 161505 94 606 712 94 162195 201 86 365 681 163652 903 27 164203 83 557 600 63 890 165041 42 443 512 87 166074 88 313 47 713 857 930 167446 58 731 885 168053 471 511 649 96 852 962 169302 703 898 900

170313 692 777 828 171913 59 172243 742 819 97 173060 655 174076 85 198 500 656 175789 176027 200 58 177117 209 379 502 616 51 791 178217 77 386 417 22 524 179007 448

III - ciągnienie
Po złotych 200:

315 604 41 961 1028 205 52 672 929 2157 79 261 898 903 46 50 3004 109 929 4290 313 524 674 5097 267 82 361 563 620 763 885 6113 78 416 562 84 903 31 7180 217 578 795 8244 670 9576 555 985

10114 398 11293 351 501 12059 285 644 13479 533 76 773 14068 288 507 835 15341 82 469 693 762 831 16040 721 17032 371 414 94 763 78 82 18025 664 716 934 19063 161 515 99 872

20086 185 395 563 684 890 930 78 21280 334 519 22289 356 616 72 75 734 853 23139 80 547 59 634 58 792 24010 170 368 444 729 59 839 25095 450 970 26642 27088 182 235 901 28095 213 29 47 498 72 43 855 29107 233 524 45 52 676

30098 105 574 606 739 968 31154 278 763 958 32246 329 498 643 828 918 337331 34083 87 337 774 802 7 35 35262 532 620 758 68 872 932 67 36121 613 84 748 49 90 826 918 37255 698 727 969 38161 653 99 39219 40 466 726

40063 380 422 580 674 41607 30 61 725 811 29 52 54 42014 108 262 348 66 557 949 72 43656 875 44066 135 242 391 459 710 870 45255 508 13 72 87 891 46068 70 136 237 402 858 935 47127 43 48098 103 31 262 398 472 769 809 935 49210 40 659 972

50988 51013 603 580 92 619 52118 87 237 85 720 84 531332 279 501 18 641 54248 462 650 92 792 918 55195 579 710 89 867 97 921 80 56021 248 87 324 51 566 86 725 855 81 57082 235 794 58242 3334 50 507 37 59411 20 504 636 710 813 74

60419 672 61009 117 374 520 859 976 92 62177 220 588 612 73 892 63119 214 778 936 64234 70 489 613 766 65109 623 924 66003 30 587 903 73 67484 775 904 68009 27 253 375 446 566 769 843 69106 45 47 411 23

70022 366 87 489 537 640 45 71452 86 515 26 634 92 728 72110 47 709 80 916 73032 188 239 494 74282 355 520 663 872 75003 72 82 175 98 517 23 630 58 731

76205 395 97 602 33 88 982 77005 133 434 658 877 99 78159 70 563 71 79335 348 70 72 767

80460 573 625 81185 99 588 616 890 972 82027 443 530 83291 302 59 67 760 76 801 994 84052 293 588 792 835 43 945 85002 93 141 402 597 700 888 86078 358 642 52 914 87187 298 911 61 88075 94 203 64 94 736 836 89227 363 502 26 78 641 864

90227 368 516 50 67 704 97 91331 554 669 72 771 855 92113 542 622 930 93110 51 261 98 800 41 988 94344 403 4 555 849 95016 516 951 96007 281 331 99 565 96 644 863 97403 77 922 98078 140 348 653 811 975 99091 111 78 269 309 406 65 95 614 97 715

100010 501 101099 347 96 429 503 652 928 102024 340 829 103684 104386 569 105096 147 230 353 494 513 76 106194 254 330 91 98 571 643 824 79 987 107516 95 637 72 913 108014 271 402 41 651 706 27 109776 801 927

110061 301 23 61 499 917 111106 276 564 602 91 829 112221 302 574 651 860 113003 30 826 114148 432 639 756 115105 66 349 937 42 116045 343 900 117141 226 942 85 118068 422 553 631 51 86 846 962 119333 470 588 89 679

120185 310 505 89 635 82 765 868 121094 496 648 74 728 122317 43 452 123036 313 516 615 81 124116 623 125166 612 77 78 861 920 126081 252 390 822 915 19 127245 64 448 128125 547 684 767 877 723 30 129002 99 102 70 821

130031 46 81 236 41 518 89 746 53 131072 330 77 737 822 998 132055 189 236 853 931 133140 87 295 420 501 628 977 134173 243 74 410 81 643 85 933 135522 712 59 892 136212 49 323 618 50 82 796 950 81 137051 443 138076 213 15 468 533 661 905 9 139319 958

140043 134 69 358 59 525 93 791 141169 379 96 449 66 142097 205 94 395 433 38 55 143296 525 645 57 70 897 950 85 144121 97 332 33 454 77 530 971 145350 410 82 772 834 95 146199 206 411 32 555 712 73 147067 211 325 39 721 31 46 824 148311 431 621 782 91 149215 524

150075 307 151062 348 593 152128 218 386 532 654 69 716 153199 331 79 546 680 724 864 154342 492 772 877 990 155059 90 95 356 669 84 741 59 979 156013 247 157036 131930 158094 912 159011 166 433 61 674 787

160081 427 715 161163 740 162148 63 239 552 60 779 163027 239 799 832 164171 316 21 731 135351 72 404 528 970 89 166237 520 87 676 912 167003 308 35 75 451 703 873 984 168000 463 83 93 564 694 732 72 169449 507 27 613 73 701 967

170115 630 80 171181 172169 72 84 388 95 768 878 173023 260 309 61 457 541 651 91 756 174060 197 450 525 175034 413 530 783 952 98 176011 142 73 218 613 734 836 177004 348 538 915 61 178019 205 447 80 578 92 609 179240 306 483 531 39 814 34

IV - ciągnienie
GŁOWNE WYGRANE

10.000 zł. na Nr. 44276
5.000 zł. na n-ry: 5106 17797 39715 90591 155738
2.000 zł. na n-ry: 22903 30881 35962 55977 54892 62918 77795 94496 96526 114684 118543 148266 149228 156658 159196
1.000 zł. na n-ry: 3037 9835 15553 19894 25228 28253 33044 35461 43522 44235 45023 48362 49356 50320 50368 51854 54553 55452 60138 61955 62468 63893 66026 66242 74946 77050 77633 78461 82545 85977 87577 99559 105640 106804 109773 117397 119966 120706 121664 123284 126348 126386 128851 127199 130614 130450 135351 136410 144066 148072 152404 171194

Po złotych 200:

234 87 771 90 1129 357 404 52 72 749 882 2019 189 491 519 828 46 3185 242 596 604 62 4718 5071 94 116 376 621 34 87 731 69 6053 323 410 88 842 988 7166 322 504 72 725 802 8146 50 309 14 516 75 600 906 9293 540 615 36 708 800

10215 404 588 633 746 810 946 11234 39 614 858 931 12010 209 542 791 822 13125 742 52 832 958 14082 732 15036 592 811 16398 853 17197 314 452 518 76 18341 679 818 35 943 19299 589 989

20115 267 86 548 652 53 895 952 21209 48 97 699 700 44 880 22039 85 193 258 439 23359 651 780 24054 75 673 25619 801 26756 27160 338 707 807 46 94 28008 25 140 53 429 49 825 923 29033 70 476 78 929 89

30005 54 346 484 620 730 84 983 31017 193 476 564 80 32309 489 33298 444 513 80 94 721 969 34056 155 86 14 44 323 55 97 483 557 728 35017 113 44 430 512 622 81 36128 37111 14 340 74 817

38018 192 297 308 62 736 98 39094 222 42 436 930 47

40248 357 511 928 31 41140 49 203 16 312 42187 308 959 43444 535 751 92 948 44366 431 70 675 82 783 869 938 45107 51 361 440 520 69 726 823 56 66 46079 124 210 386 521 640 820 47266 336 96 403 573 715 48608 34 64 865 49086 245 440 614 970

50115 424 70 599 694 758 51019 190 467 734 979 52707 53007 312 415 636 775 853 54355 621 835 953 55058 88 471 540 863 56191 259 309 83 497 780 94 96 57057 110 19 50 414 658 827 50 58198 275 460 88 547 739 72 802 902 59028 171 335 542 656 740 77

60128 432 598 742 61183 254 363 79 406 899 62047 498 735 887 63043 192 316 442 649 752 964 64226 44 533 740 65197 98 324 530 66342 617 832 67099 270 397 673 84 702 8 907 99 68022 269 361 621 716 69142 57 263 374 478 562 675

70527 75 71004 118 262 303 42 573 928 55 72007 101 19 56 283 87 311 526 975 73222 70 389 408 83 705 2874255 606 740 999 75013 222 525 941

76318 500 93 921 77040 200 307 14 97 408 47 978 91 7844 874 934 79035 235 43 84 356 442 506 65 90 94 689 769 950

80338 57 69 530 844 81481 82565 837 83293 308 697 850 946 84095 105 331 469 85004 8 219 313 67 420 80 751 86413 516 660 77 87255 62 601 88056 349 405 28 589 89081 244 316 78 737 82 935 58

90000 62 77 316 17 424 91479 527 825 92268 479 650 59 715 970 93100 409 568 79 763 827 50 63 913 43 94481 586 95314 483 541 608 9 56 81 875 960 96007 77 261 338 604 755 841 956 97017 79 463 98029 829 75 99172 305

100071 263 410 528 781 835 78 947 74 101000 129 58 102519 103062 254 400 581 84 637 104053 96 132 429 90 813 72 92 975 105220 86 538 622 61 949 98 106133 337 602 706 819 929 107175 314 51 93 422 873 900 99 108042 427 630 50 99 828 109038 95 398 623 3090 110229 568 748 931 111017 84 298 427 563 863 911 112128 304 437 61 535 113175 327 35 495 722 950

114056 74 77 365 422 543 696 115339 526 600 908 116458 514 91 650 70 86 754 117224 28 425 541 731 931 118134 72 226 555 63 119128 216 461 617

120201 531 894 121068 193 99 843 92 1222170 280 668 715 884 123218 43 3190 806 37 984 999 124019 75 472 640 811 971 124487 769 126360 459 763 987 127835 128 188 285 380 485 744 48 893 902 15 36 129086 358 441 622 39 71 727

130076 624 70 131003 289 473 527 68 712 847 925 132090 149 83 229 81 625 33 133096 134 214 497 950 90 134741 884 135448 60 136 175 77 292 910 80 137137 224 360 485 624 66 807 27 83 138115 79 285 314 402 61 139003 243 322 412 61 500 76 644 85

140211 10 414 650 141221 142176 332 676 143091 251 86 321 52 97 677 870 969 144068 254 93 500 679 819 145453 524 684 818 98 983 146394 572 864 942 147012 143 665 888 148308 466 501 92 837 88 149343 476 610 17 757 867 986

150370 492 738 43 151009 81 156 62 483 551 609 62 938

152143 98 242 389 513 894 153619 702 154025 476 155183 87 210 156342 433 500 673 811 990 157391 759 74 158112 13 261 408 36 159000 285 502 85 690 897.

160263 344 831 161463 68 87 770 162220 791 163017 145 212 20 302 46 400 88 700 14 94 819 38 164185 303 598 978 89 165008 134 37 379 483 984 166383 438 621 92 167493 823 92 931 74 168002 170 287 596 699 769 938 72 169014 140 51 88 245 560 90 606 760 832 935.

170338 509 45 77 171006 9 33 218 713 825 999 172020 182 378 173123 679 703 19 59 174094 165 323 525 66 936 175173 79 382 907 176078 141 322 513 777 177178 810 50 178081 124 365 80 454 662 812 78 179290 442 56 504 90 893.

Zgon w restauracji

Szewc Tarnowski Jan udał się do restauracji Piotrkowskiego w Grudziądzu, przy ul. Długiej 20. Wskutek nagłego zasłabnięcia gościa właściciel zawezwał pogotowie, które przewiozło pana Tarnowskiego do Szpitala Miejskiego. Mimo natychmiastowej pomocy lekarskiej, nie udało się uratować pacjenta, który umarł na udar serca.

Za taką „rekompesatę“ idzie się do kryminału

Onegdaj z rana — **rolnik Jan Gostomski w Lubiewie pod Bydgoszczą** stwierdził ku swemu przerażeniu, iż w ciągu nocy **skradziono mu krowę, oraz dwie świnie.** Gospodarz przesłuchał wszystkich domowników, jednak żaden z nich nie mógł podać bliższych szczegółów kradzieży. O zagadkowej kradzieży poszkodowany powiadomił niezwłocznie policję, która jeszcze tego samego dnia **ujawniła sprawcę kradzieży w osobie... parobka zatrudnionego u Gostomskiego,** niejakiego **Kazimierza Wilskiego.** Ujęty przez policję parobek oświadczył, iż **drogą kradzieży chciał zdobyć rekompensatę za zaległą pensję.**

Zbrodniczy akuszer przed sądem

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy w wyniku przeprowadzonej onegdaj rozprawy karnej skazał **na półtora roku bezwzględnego więzienia 47-letniego Ignacego Koperskiego, robotnika z Nakła, który zawodowo i za niewielkiem wynagrodzeniem wysługiwał się wygodnym mężatkom i pannom, spędzając płód.** Wraz z „fabrykantem aniołków“ na ławie oskarżonych zasiadła **23-letnia Stanisława Klapówna,** ostatnia jego klientka, którą Sąd skazał na rok więzienia, z zawieszeniem wykonania kary na okres 3 lat.

Na ziemiach Pomorza

Program uroczystości otwarcia radjostacji toruńskiej

Zgodnie z naszemi zapowiedziami, **uroczyste otwarcie rozgłośni toruńskiej Polskiego Radja odbędzie się we wtorek, dnia 15 stycznia r. b.**

Porządek uroczystości otwarcia przewiduje, jako główny punkt **audycję między godz. 20 a 20,50,** którą z Torunia transmitować będzie radjostacja warszawska na wszystkie rozgłośnie polskie. Na program audycji złożą się: 1) przemówienia reprezentantów Rządu i władz, przedstawicieli Polskiego Radja z Warszawy, oraz społeczeństwa pomorskiego; 2) występ chóru mieszanego „Lutnia", pod dyrekcją p. Rutkowskiego, który odśpiewa: a) Hasło do pracy ks. kanonika Lewandowskiego, b) wieniec pieśni narodowych Gala, c) Wisło moja... Ignacego Danielewskiego; 3) przemówienie okolicznościowe w gwarze kaszubskiej; 4) występ chóru męskiego „Dzwon", pod dyrekcją prof. Wieczorka, który odśpiewa: a) Nasz Bałtyk — Nowowiejskiego, b) Hymn Pomorski — prof. Moczyńskiego, słowa Szusta; 5) „O budowie Torunia" — opowie dyrektor techniczny Polskiego Radja inż. Heller.

W godzinach porannych, po nadaniu pieśni „Kiedy ranne wstają zorze..." rozgłośnia warszawska, w związku z uroczystością otwarcia radjostacji toruńskiej, nada na wszystkie rozgłośnie polskie **piosenki kaszubskie,** w wykonaniu Polskiej Kapeli Ludowej, w układzie i pod dyrekcją Kazury.

Również w godzinach rannych, na intencję pomyślnej pracy rozgłośni toruńskiej, odprawiona zostanie w bazylice św. Jana **msza św.**

Aktu poświęcenia najmłodszej radjostacji polskiej dokona osobiście **J. E. Ks. Biskup Chełmiński St. Okoniewski,** który również przemówi przed mikrofonem.

Zakończy uroczystości zebranie towarzyskie, które odbędzie się w salach Dworu Artusa w godzinach wieczornych.

---

3 lata więzienia za „przeżycia romantyczno-kryminalne"

Niebezpieczny włamywacz Szymański skazany dziesiątym wyrokiem za kradzież w sklepie p. Anflinkowej w Gdyni

W ostatnich dniach lipca cała Gdynia poruszona została niezwykle śmiałem włamaniem, dokonanem w samem centrum miasta w dużym sklepie bławatów pani Anflinkowej przy ul. Świętojańskiej.

Łupem nieznanych złodziei padły 2 duże walizki, pozostawione tego dnia w sklepie przez komiwojażerów łódzkich. Do walizek tych złodzieje napakowali najrozmaitsze towary: całe kolekcje bielizny damskiej, wielką ilość sztucznej biżuterji i innych rzeczy wartości **4000 zł.**

PECHOWY GUZIK.

Ulewa zatarła wszelkie ślady, wobec czego nawet pies policyjny nie mógł rozpoznać kierunku, w jakim oddalili się opryszki. Na podłodze znaleziono jedynie mały skórzany guzik od kurtki sportowej.

Tegoż dnia policja tczewska, zaalarmowana telegramem, zauważyła w przechowalni bagażu dwie duże żółte walizki i aresztowała oburzonego do głębi niegrzecznością policji ich właściciela **artystę - recytatora Szymańskiego.** Oburzenie przewiezionego do Gdyni artysty było tak przekonywujące, że byłby on niechybnie zwolniony, gdyby nie zawartość walizek, w których znajdowały się rzeczy pani Anflinkowej.

Szymański twierdził, że kupił je okazyjnie w Sopotach. Dopiero brakujący guzik skórzany na kurtce artysty przesądził sprawę i młody obiecujący recytator powędrował do kryminału.

ARTYSTA - RECYTATOR I CHIROMANTA PRZED SĄDEM.

W październiku Szymański stanął przed Sądem Okręgowym. Był to jeden z najbardziej oryginalnych procesów, jakie kiedykolwiek rozegrały się w sali rozpraw sądowych.

Z oczu oskarżonego biła rozpacz i szlachetność, gdy zbolałym głosem opowiadał przewodniczącemu przeżycia swej karjery artystycznej. Był on jak okazuje się „dyrektorem Trupy Polskich Artystów", która dała dwa gościnne występy... w Ludwikowie.

Z odczytanych przez sąd dokumentów, nadesłanych przez wydział śledczy w Poznaniu, okazuje się, że dwa występy w Ludwikowie należały do rzędu najmniej ciekawych występów artysty-recytatora.

Występy te poprzedziły parę lat bardziej poważnych występów w Paryżu i Berlinie, których epilogiem było... **9 wyroków skazujących za włamania i większe kradzieże.**

— „Nie chciałem dla siebie żadnych korzyści! — twierdził recytator. — **Włamania dokonałem dla celów romantyczno - kryminalnych.** Potrzebne mi to było do powieści, którą właśnie pisałem!!!

WŁAMYWACZ POD OPIEKĄ PSYCHJATRÓW.

Dalszy ciąg rozprawy przynosił nie mniej oryginalne odpowiedzi.

Recytator, który okazał się również chiromantą opowiadał o „Golgocie moralnej", którą przechodzi oraz o wstrząsie mózgu, doznanym rzekomo w katastrobie kolejowej pod Szubinem.

Odpowiedzi oskarżonego były do tego stopnia niespodziewane, że sąd odroczył sprawę, przekazując Szymańskiego do badania psychjatrycznego, które wykazać miało, czy pociąg do przeżyć romantyczno - kryminalnych nie wziął istotnie początku w... pociągu z pod Szubina.

W więzieniu Szymański oddawał się rozważaniom filozoficznym i pisał swoje wspomnienia pełne głębokich dygresyj na najróżniejsze tematy. Badania psychjatryczne nie wykazały niepoczytalności włamywacza - chiromanty i wczoraj Szymański powrócił znowu na ławę oskarżonych, gdzie odpowiadał za nocną wizytę w sklepie pani Anflinkowej.

ZNOWU PRZED SĄDEM.

Mimo zaklęć „na rany Chrystusa" i głębokich uwag filozoficznych oskarżonego, błagającego litości, sąd opierając się na przeszłości niepoprawnego włamywacza, przypieczętowanej 9 wyrokami skazującemi w Paryżu i Berlinie i stwierdziwszy, że jedyny pociąg, który w życiu jego odegrał decydującą rolę, jest to pociąg do cudzych rzeczy, wymierzył mu surową karę **3 lat więzienia,** ale bez pozbawienia praw.

3 lata w więzieniu dostarczą niewątpliwie egzaltowanemu włamywaczowi dużo okazyj do głębokich i ważkich rozważań filozoficznych i przekonają, że autor dzieł romantyczno - kryminalnych może mieć wielką łatwość w pisaniu bez okradania w tym celu swoich bliźnich.

„Muzykalna" rodzinka...

Matka i cztery córki w obronie fortepianu wywołały awanturę z sekwestratorem

Jeśli muzykalność objawia się w umiłowaniu do takiego czy innego instrumentu, w takim razie już **bez zastrzeżeń należy panią Jadwigę Grabowską z Bydgoszczy, oraz wszystkie jej córki: Szarlotę, Katarzynę, Konstancję i Małgorzatę zaliczyć do muzykalnych,** jako, że przywiązały się one do swego rodzinnego fortepianu tak bardzo, iż były gotowe bronić go nietylko rękami, ale i — jak się to mówi — nogami i zębami. Używając tego określenia waleczności do panien Grabowskich, należałoby jeszcze do rąk nóg i zębów dodać szereg innych, a bardzo poręcznych sprzętów, jakie były przez nie użyte w dniu, w którym **do mieszkania ich przybył sekwestrator p. Roman Kowalski.** Ale zacznijmy rzecz od początku.

Otóż jak się już rzekło — do mieszkania p. Grabowskiej **przybył kiedyś sekwestrator, z zamiarem dokonania zajęcia za jakieś zaległości.** Nie wiadomo, czy egzekutor był z natury przezorny, czy też znał bliżej dłużniczki, dość na tem, iż dla załatwienia swej misji **przybył w towarzystwie dwóch posterunkowych.** Łatwo obliczyć na oko, że siły były nie równe... Ale to nie przeraziło bynajmniej dłużniczek, które **z matką na czele ruszyły ławą na przedstawicieli władzy.** Szala zwycięstwa wahała się początkowo w końcu jednak **prawo odniosło triumf nad bezprawiem, a posterunkowym udało się walczące Grabowskie wepchnąć do kuchni, gdzie je zabarykadowano.** Stosując jednak nadal taktykę bezwzględnego gnębienia przeciwnika — Grabowskie nie dały policjantom otrzeć potu z czoła, gdyż **uzbroiwszy się w drągi i drążki — zdemolowały własne drzwi, dążąc do starcia wręcz.**

Arabska ta awantura odżyła wczoraj na sali Sądu Okręgowego w Bydgoszczy, gdzie toczyła się **rozprawa rodziny Grabowskich.** W wyniku przeprowadzonego postępowania dowodowego — **Sąd wymierzył wszystkim oskarżonym za wyjątkiem Małgorzaty Grabowskiej karę półrocznego aresztu,** z warunkowem zawieszeniem na 4 lata.

„Grom" z Chojnic

reprezentuje woj. pomorskie i poznańskie w Wilnie

W czwartek, 10 stycznia, rozpocznie się w Wilnie turniej o szkolne mistrzostwo hockejowe Polski. W rozgrywkach, które potrwają do niedzieli, 13 stycznia, włącznie, weźmie udział 9 drużyn, reprezentujących wszystkie kuratorja szkolne. Rozegranych zostanie ogółem 36 spotkań.

Szkolne zespoły hockejowe województwa pomorskiego i poznańskiego reprezentuje drużyna „Gromu" z Chojnic. Hockeiści chojniccy przybyli do Wilna wczoraj popołudniu.

Pomorza bronić musi silna flota wojenna!

Nie tylko o narzeczonego biją się niewiasty

34-letnia **Anastazja Wojnowska** z Bydgoszczy stanęła przedwczoraj przed sądem **oskarżona o zadanie ciężkiego urazu cielesnego Irenie Wolnickiej.** Myliłby się jednak grubo ten, ktoby pochopnie przypuszczał, że **znów poszło o narzeczonego...** Wcale nie. Wojnowska wraz z Wolnicką zatrudniona była w pewnym przytułku dla dzieci. Nieszczęście chciało, iż pewnego pierwszego — Wojnowska zawezwana została przez zarząd przytułku do kancelarji, gdzie **oświadczono jej, iż zostaje zwolnioną z pracy.** Smutna ta wieść tak bardzo rozgniewała Anastazję W., iż wyleciawszy jak z procy z kancelarji, natarła na niczego się niespodziewającą **Bogu ducha winną koleżankę, bijąc ją do nieprzytomności.** Jakiemś cięższem narzędziem, które wpadło w zapale walki Wojnowskiej w rękę, zadała ona Wolnickiej ciężki uraz cielesny, w konsekwencji czego zasiadła na ławie oskarżonych. Wojnowska tłumaczyła się, iż w sprawie jej dymisji **Wolnicka maczała rękę.** Sąd skazał Wojnowską na pół roku aresztu, z warunkowem zawieszeniem wykonania kary na 2 lata.

Aparat rakietowy stacji ratowniczej Urzędu Morskiego

ocalił życie czterem rybakom

Jak donosiliśmy wczoraj, wskutek zepsucia się motoru i zamarznięcia żagli, osiadł na mieliźnie w pobliżu brzegów helskich, na wysokości wydmy „Bocianie Gniazdo" dwumasztowy kuter motorowy „Starnia" (zn. rej. Gdynia 90), będący własnością Morskiego Instytutu Rybackiego. Kuter, pokryty grubą warstwą lodu, pozostał na miejscu, jakby wmurowany w mieliznę.

Załogę „Starni" składającą się z 4 rybaków, uratowano nie przy pomocy mieszkańców Helu, jak nas początkowo poinformowano, lecz przy użyciu specjalnego aparatu rakietowego stacji ratunkowej.

Stacje ratunkowe Urzędu Morskiego posiadają aparaty rakietowe, których działanie jest następujące.

Wystrzelona w stronę zagrożonego statku rakieta pociąga za sobą cienką linkę, do której przymocowana jest druga, nieco grubsza lina „bez końca", umieszczona na blokach. Jeden blok umocowany zostaje na brzegu, a drugi przymocowuje się do masztu ratowanego statku. Następnie za pomocą tej liny przeciągnięta zostaje na statek trzecia gruba lina t. zw. „proza", której jeden koniec umocowany jest także na brzegu, a drugi na maszcie statku ponad krążkiem liny „bez końca".

Kiedy liny są już umocowane, przeciągnięta zostaje z brzegu na zagrożony statek boja ratunkowa, w której jest miejsce dla jednego człowieka. Po przybiciu boi do burty zagrożonego statku, wchodzi do niej jeden z członków załogi, poczem boja zostaje ściągnięta do brzegu za pomocą „liny bez końca". Podróż boi tam i zpowrotem powtarza się tyle razy, ile osób liczy załoga znajdująca się na niebezpiecznem miejscu.

Jak się dowiadujemy, wczoraj wyruszyło na miejsce awarji kilka kutrów rybackich z Gdyni, które mają przeładować ryby ze „Starni" do swoich luk, juk również uwolnić statek od znajdującego się na nim balastu. Po częściowem wynurzeniu się statku, znajdujący się na miejscu holownik, przystąpić ma do ściągnięcia go z mielizny na głębszą wodę.

Jeszcze jeden kuter rybacki w niebezpieczeństwie

Przedwczoraj wieczorem Posterunek Straży Granicznej w Mechlinkach zauważył na morzu w Zatoce Puckiej kuter rybacki, wzywający pomocy. O wypadku tym został niezwłocznie powiadomiony Morski Urząd Rybacki, który wysłał na ratunek motorowy kuter badawczy „Ewa".

Jednakże kilkugodzinne poszukiwania kutra w ciągu nocy nie dały żadnego wyniku, wobec czego wczoraj rano wysłany został na ratunek zagrożonego kutra holownik „Bizon". O dalszych losach tego kutra, do późnych godzin wieczornych nic nie było wiadomo.

Dzień w Toruniu

czwartek 10 stycznia

PRZEWIDYWANY PRZEBIEG POGODY

W dalszym ciągu dość pogodnie i silny mróz. Umiarkowane na wschodzie słabe wiatry z kierunków wschodnich.

NOCNY DYŻUR APTEK.

Dziś i jutro dyżurują w śródmieściu Apteka pod Orłem Rynek Staromiejski; na Bydgoskiem Przedmieściu — Apteka św. Anny, ul. Mickiewicza 98 (od godz. 22 do rana); na Mokrem — Apteka pod Łabędziem, ul. Kościuszki (od godz. 22 do rana).

TEATR ZIEMI POMORSKIEJ.

— Dziś — „Moralność Pani Dulskiej".
— Jutro — „Moralność Pani Dulskiej".

REPERTUAR KIN.

MARS — I i II serja „Nędzników".
ŚWIATOWID — „Uwodzicielka".
LIRA — „Przeor Kordecki".
ARJA — „Markiza Yorisaka" i „Czarowna noc".
CORSO — „Bożek mórz południowych" i „Groźne spotkanie".

Z miasta

— ZAMIAST WIEŃCA NA TRUMNĘ ŚP. STANISŁAWA KINCEGO Redakcja „Dnia Pomorskiego" złożyła 20 zł. na Fundusz Olimpijski.

— **Lokal Komendy obwodu toruńskiego Legjonu Młodych** został przeniesiony z ulicy Mostowej 6 do lokalu przy ulicy Szopena 19 m. 5 (wejście boczne, parter). Sekretarjat urzęduje codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od godz. 17.30 do 19.

— **Już w sobotę, 12 bm.** odbędzie się bal Zw. Młod. Drogerzystów. Doskonały zespół Pomarańczowych znany z świetnego humoru i werwy zapewni, że bal ten będzie tym właśnie, za który cały Toruń czeka. Takie niespodzianki jakie przygotował Zw. Mł. Drogerzystów, dla swych miłych gości pozostawią niewątpliwie niezatarte wspomnienia.

Pogrzeb ś. p. Stanisława Kincego

Wczoraj popołudniu złożono na wieczny spoczynek zwłoki śp. Stanisława Kincego. Jak cicho i skromnie, bez rozgłosu całe życie pracował, tak cicho i skromnie odbył swą ostatnią wędrówkę.

O godz. 15,30 kondukt żałobny ruszył z kaplicy szpitala miejskiego. Prowadził go ks. wikary Gruetzmacher, a otwierały delegacje miejscowych gniazd sokolich ze sztandarami. Za nimi niesiono wieńce od Zarządu Miasta, w którym Zmarły pracował przez 13 lat, od Pomorskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej, Pomorskiego Okręgowego Związku Gier Sportowych i od szeregu innych stowarzyszeń, których Zmarły



Ś. p. Stanisław Kince.

był członkiem, względnie z któremi współpracował.

Za trumną śp. Kincego postępowała Jego rodzina, dalej przedstawiciele Okręgowego Urzędu W. F., Miejskiego Komitetu W. F. i P. W., Wojsk. Klubu Sportowego „Gryf" i licznych innych organizacyj sportowych. Z kolei szli pracownicy Zarządu Miasta z p. radcą Wąsikiem na czele, Redakcja „Dnia Pomorskiego", którego Zmarły był współpracownikiem, w komplecie i inni.

Na cmentarzu modły odprawił ks. Gruetzmacher, poczem trumnę spuszczono do grobu.

Kalendarzyk rzym.-kat.

Czwartek: Agatona — Piątek: Honoraty p.

— **Przesunięcie terminu łyżwiarskich mistrzostw Pomorza.** Łyżwiarskie mistrzostwa Pomorza, które miały się odbyć w Toruniu 13 stycznia, zostały przesunięte do niedzieli 20 stycznia. Równocześnie termin składania zgłoszeń do mistrzostw przesunięto do soboty, 19 stycznia.

— **Zebranie pszczelarzy.** Zebranie Tow. Pszczelarzy z Torunia i okolicy odbędzie się w niedzielę, 13 bm. o godz. 15 w lokalu „Eldorado", Szosa Chełmińska 53-55. Na porządku dziennym referat „Szkodniki w pszczelnictwie i ich zwalczanie", zapisy na uzyskanie ulgowego cukru do wiosennego podkarmiania pszczół i inne sprawy.

— **Sprostowanie.** W artykule pt. **„Zdradziecki wąż skusił nietylko Ewę ale i Feliksa", umieszczonym w numerze wczorajszym naszego pisma. zniekształcono ostatnie zdanie, które winno brzmieć: „Sąd skazał** Jankowskiego **za kradzież gazu na 6 miesięcy więzienia z odroczeniem na 3 lata.**

— **Pierwszy występ hokeistów „Gryfu".** W piątek, 11 stycznia o godz. 19 na miejskiem lodowisku przy placu Teatralnym odbędą się zawody hokejowe pomiędzy W. K. S. „Gryf" a T. K. S. „Strzelec". Zawody te będą pierwszym występem drużyny hokejowej „Gryfu".

— **Wielkie zawody bokserskie. Sport-Club — Gryf.** W niedzielę dnia 13 stycznia o godzinie 12 w południe odbędą się w sali kina „Mars" wielkie zawody bokserskie. Drużyna niemiecka „Sport-Clubu" pokazała ostatnio ładne walki ze Związkiem Strzeleckim w Grudziądzu, „Gryf" na te zawody wystawi zmieniony skład. Wynik zawodów nie można narazie przesądzić. Ceny miejsc 1 m. 1,50 zł., 2 m. 1 zł.

— **W drugim dniu turnieju o szachowe mistrzostwo Torunia** p. Malinowski wygrał z p. Penkallą, p. Różański z p. Nowackim, p. mjr. Majewski pokonał p. Bagińskiego, a p. Malinowski p. Millera. P. p. Ostrowski i Jaruszewski rozegrali grę nierostrzygniętą.

— **W kawiarni „Adrja"** dzisiaj w czwartek 10 stycznia odbędzie się jubileuszowy, setny koncert i równocześnie X nadzwyczajny koncert czwartkowy. P. kapelmistrz Edmund Kamiński ze swoim zgranym zespołem, zasilanym przy specjalnie czwartkowych koncertach do 10 osób zdołał bywalców kawiarni „Adrja" tak ująć swą grą i umiejętnym doborem utworów, że zyskał ich ogólną sympatję.

Koncerty odbywają się przy przepełnionym lokalu. Zwracamy uwagę, że dziś p. kapelm. Kamiński będzie obchodził swój jubileuszowy X czwartkowy koncert, na którym specjalnie wybranymi utworami najsłynniejszych kompozytorów będzie czarował swych słuchaczy.

Początek punktualnie o godz. 8. Po koncercie jak zwykle dancing, połączony z grą w baloniki.

— **Udana propaganda sportu łyżwiarskiego.** Onegdaj na lodowisku TKLT. przy ulicy Mickiewicza w Toruniu odbyły się propagandowe pokazy jazdy szybkiej i figurowej na lodzie. Przy blaskach reflektorów i przy nader licznie zebranej publiczności popisywało się szereg łyżwiarzy. Szczególnie podobały się ewolucje pp. Klinga, Gętwickiej oraz dobrze zgranej pary Wojtczakowa-Kowalski. Popisy z pewnością przyczyniły się do propagandy sportu łyżwiarskiego, gdyż zainteresowanie publiczności pokazami było duże.

— **Z Teatru Ziemi Pomorskiej.** W czwartek wieczorem na scenie toruńskiej tragikomedja Gabryeli Zapolskiej **„Moralność Pani Dulskiej".** W roli tytułowej znakomita artystka sceny polskiej, **Wanda Siemaszkowa.** Nazwisko to znane jest całemu światu kulturalnemu Polski.

Gościnne występy **Wandy Siemaszkowej,** w znakomitej tragikomedji, będą prawdziwem świętem kulturalnem naszego miasta i wielkiem wydarzeniem artystycznem, to też jak było do przewidzenia, wzbudziły one wśród bywalców teatralnych i wielbicieli talentu wielkiej artystki olbrzymie zainteresowanie.

— **Wielka Rewja Sylwestrowa** zostanie powtórzona nieodwołalnie po raz ostatni, w najbliższą niedzielę, na popołudniowem przedstawieniu, po cenach zniżonych od gr 25 do zł 1,45, w premjerowej obsadzie całego zespołu teatru.

Z URZĘDU STANU CYWILNEGO

Dnia 8 stycznia zgłoszono:

Związki małżeńskie: magister praw Antoni Rosochowicz z magistrem filozofji Urszulą Huczkowską i malarz Franciszek Janz z Martą Żółtowską.

Urodzenia: rolnik Stanisław Przywieczerski (syna), robotnik Walenty Świetlikowski (córkę), robotnik Antoni Jabłoński (syna), monter Zygmunt Bordewicz (córkę), robotnik Bolesław Zagacki (córkę) i robotnik Jan Ryniec (syna).

Zgony: Marjan Kochański, lat 63, Jan Czarnowski, 1 godzinę i Minna Lau, lat 60.

Mróz trzyma

Dzisiaj w nocy termometr nad Wisłą w Toruniu wskazywał **19 stopni poniżej zera.** Przewiduje się, że na tym poziomie temperatura w Toruniu utrzyma się jeszcze przez dłuższy czas.

W związku z silnemi mrozami Zarząd Miasta na żądanie p. starosty grodzkiego Skórewicza polecił ustawić na placu Bankowym, Rynku Staromiejskim i Nowomiejskim oraz przy Urzędzie Wojewódzkim dla nocnych posterunków policyjnych specjalne kosze żelazne, w których przez całą noc pali się koks.

Powyższe zarządzenie powitali z zadowoleniem nietylko policjanci, ale również i nocni przechodnie, którzy zatrzymują się przy koszach, by się przy nich trochę ogrzać. Najwięcej bodaj z tej inowacji cieszą się szoferzy nocnych taksówek, którzy w obecnych mroźnych nocach mają bardzo mało pracy.

Pięściarze Cuiavii najlepsi

na pokazowych zawodach bokserskich w Toruniu

W sali Okręgowego Ośrodka W. F. w Toruniu odbyły się pokazowe zawody bokserskie, w których wzięli udział zawodnicy K. S. Gryf, Strzelca (Toruń), Astorji (Bydgoszcz) i Cuiavii-Zdroju (Inowrocław). Zawody miały na celu wykazanie najlepszej techniki.

Wszystkie walki stały na wysokim poziomie, szczególnie zaś wyróżnili się w wadze średniej Wabiński (K. S. Cuiavia-Zdrój), który błyskawicznemi ciosami w drugiej rundzie pokonał Zielińskiego (K. S. Gryf), technicznie dobrym był również drugi zawodnik Cuiavii Puchalski w wadze lekkiej.

Skruszony rowerzysta

Na wokandzie Sądu Okręgowego w Toruniu znalazła się wczoraj sprawa Franciszka Dobrycha, mieszkańca wsi Tylice w powiecie toruńskim, oskarżonego o sfałszowanie karty rowerowej.

Dobrych przyznał się do winy, wyjaśniając, że zrobił to z biedy, gdyż nie był w stanie wykupić karty rowerowej na rok 1934. Zmusiło go to do przerobienia starej karty z roku 1933.

Zrobił to jednak tak nieudolnie, że legitymujący go funkcjonarjusz Policji Państwowej, przytrzymawszy go na szosie jadącego do Piwnic, na pierwszy rzut oka poznał, że karta jest podrobiona.

Gdy mu to policjant zarzucił, Dobrych nie zaprzeczył.

Wobec tego przyznania się jak również okazania skruchy podczas rozprawy Sąd zastosował najmniejszy wymiar kary i skazał go na 6 m. więzienia, zawieszając nadto jej wykonanie na przeciąg lat 2-ch.

Wszyscy jedziemy do Zakopanego

Pamiętajmy, że tylko dziś jeszcze oddział toruński Polskiego Biura Podróży „Orbis" przyjmuje zapisy na 4-dniową wycieczkę specjalnym pociągiem do Zakopanego.

Jechać do Zakopanego choć na 4 dni bezwzględnie warto. Zimowa stolica Polski znajduje się obecnie w przepięknej białej szacie, — każdy powinien ją taką zobaczyć — tembardziej, że podróż w wygodnych pulmanowskich wagonach wraz z noclegami kosztuje tam i spowrotem tylko 32 zł.

A więc dziś jeszcze zgłoście się do „Orbisu", ulica Szeroka 1-3.

Gary Cooper, Carola Lombard, Shirley Temple — Trzy gwiazdy — trzy nazwiska

Amerykańska produkcja filmowa przeżywa ostry kryzys. W filmach ukazują się nowe gwiazdy, nieznane zupełnie publiczności europejskiej, które po ukazaniu się w jednym lub w dwóch filmach znikają na zawsze z firmamentu filmowego. Publiczność filmowa tęskni za dawnemi ulubieńcami. Nic też dziwnego, że film z jedną chociaż znakomitą gwiazda ma zapewnione powodzenie. Wytwórnia „Paramount", chcąc zadowolić publiczność kinową ulepszyła tę metodę. Każdy film jest reżyserowany przez wytrawnego reżysera i w każdym filmie występują znani i lubiani aktorzy. W najnowszym filmie „Paramountu" p. t. „Teraz i zawsze" reżyserji Henry Hathawaya ukażą się trzy gwiazdy Gary Cooper, Carola Lombard i malenka Shirley Temple. Film ten wyświetlać będzie kinoteatr „Mars".

Z posiedzenia Rady Miejskiej w Toruniu

Wczorajsze posiedzenie Rady Miejskiej, punktualnie o godz. 18-ej otworzył p. prezydent Bolt, polecając sekretarzowi Rady p. Klempowi odczytanie protokółu ostatniego posiedzenia, poczem sam w charakterze przewodniczącego zdał sprawozdanie z działalności Rady Miejskiej w ciągu roku 1934.

Ze sprawozdania tego dowiadujemy się, że w roku sprawozdawczym było posiedzeń 14, w tem jedno konstytucyjne i dwa nadzwyczajne.

NAJPRACOWITSI PANOWIE RADNI.

Posiedzeń radnych nie opuścili: pp. radni — Anusiak, Drecki, Drozdowska, Drygalski, Gośliński, Kociurski, Lewandowski, Mazany, Merdas, Pohl, Raniszewski Stępniewski Wolniewicz, Błaszkiewicz, Kłopocki, Osmański, Romatowski.

Najwyższa frekwencja radnych na posiedzeniach była 40, najniższa zaś 34, przeciętna zatem wyniosła 36. Jedno posiedzenie zostało przerwane dla braku quorum. Spraw rozpatrywano 174.

Nowowybrana 26. 11. 1933 r. Rada Miejska odbyła 26 stycznia 1934 r. pierwsze posiedzenie, na którem złożyła przyrzeczenie służbowe i przystąpiła odrazu do pracy, dokonując wyboru swych głównych Komisyj: Administracyjnej, Finansowej i Rewizyjnej, oraz wyboru 4 ławników, z których 3 wybrani zostali z grona Rady Miejskiej. W ciągu dalszych posiedzeń wybrano kilka niestałych komisyj, z których na wzmiankę zasługują: Komisja dla zbadania rentowności Klinkierni i Cegielni oraz Komisja dla rozpatrzenia sprawy budowy tramwaju na Jakóbskie Przedmieście.

Do 14-tu komisyj stałych (dawnych deputacyj) Rada Miejska zaproponowała swoich członków. Zarząd Miejski, jako kompetentny do powołania takich komisyj, z propozycji Rady Miejskiej całkowicie skorzystał. W liczbie tych stałych komisyj znajdują się jako nowoutworzone: Komisja dla sporządzenia wspólnego planu zabudowy gmin położonych w sferze interesów mieszkaniowych miasta i Komisja dla zaopinjowania planu zabudowy miasta pod gmachy użyteczności publicznej.

ROZBUDOWA MIASTA.

Plan rozbudowy miasta był w roku sprawozdawczym szczególnym przedmiotem rozważań Rady Miejskiej. Uchwalono plan zabudowania okolic ulicy Legjonów i plan rozbudowy nadbrzeża. Ustalono linje wytyczne i regulacyjne ulicy łączącej ul. Szopena z ul. Mickiewicza i ulicy Wały, oraz Placu Teatralnego. Uchwalono program rozbudowy Gór Kozackich i plan sfinansowania tej rozbudowy. W około 10-ciu wypadkach zatwierdzono uchwały Magistratu w przedmiocie zamiany, kupna i wywłaszczenia terenów na cele rozbudowy ulic.

Ruch budowlano-mieszkaniowy był również i w roku 1934 ożywiony, dzięki dalszemu bezpłatnemu przydzielaniu przez Radę Miejską terenów budowlanych i to w 40-tu wypadkach. Miastu zatem przybyło kilkanaście nowych domów, z których na szczególną wzmiankę zasługuje dom o 36-ciu mieszkaniach przy ul. Mickiewicza, budowany przez Zakład Ubezpieczeń „Vesta" oraz 3 wielkie domy mieszkalne przy ul. Grudziądzkiej budowane przez Kasę Emerytalną Robotników Kolejowych, jak również gmach przy ul. Mickiewicza, tak zwany Dom Społeczny.

NOWE ULICE.

W związku z ruchem budowlanym na osiedlach przy ul. Reja i św. Józefa powstało około 9 ulic, którym Rada Miejska nadała odpowiednie nazwy.

W trzech wypadkach Rada Miejska uchwaliła zaciągnięcie pożyczki, jedną większą — 300.000 zł na budowę wodociągów i kanalizacji i dwie mniejsze 45.000 zł na budowę dojazdów do nowego mostu i 10.000 zł na pomiary terenów po lewej stronie Wisły.

KULTURA, SPORT i K. K. O.

Rada Miejska wydzierżawiła bezpłatnie Towarzystwu Bibljotek dom miejski przy ul. Kościuszki 26, odstąpiła Urzędowi Wojewódzkiemu Pomorskiemu do bezpłatnego użytku działkę obok dawniejszej Dyrekcji Dróg Wodnych, użyczyła Toruńskiemu Klubowi Lawn-Tenisowemu terenu przy ul. Moniuszki róg Mickiewicza na cele sportowe i wydzierżawiła Towarzystwu Ogródków Działkowych 24,5 ha ziemi na ogródki działkowe. Ponadto uchwalono kilka drobniejszych darowizn, w postaci umarzania należności z tytułów prywatno-prawnych.

Rada Miejska jako stanowiący organ Związku poręczającego wobec K. K. O. dokonała wyboru członków Rady K. K. O. i Komisji Rewizyjnej, oraz dokonała poważnych zmian w statucie tejże Kasy.

SPRAWY BUDŻETOWE I INNE.

Budżet bieżący był przedmiotem obrad 5-ciu zwyczajnych posiedzeń. Komisji budżetowej nie wybrano, lecz wybrano 7 referentów budżetowych dla poszczególnych działów. Budżet uchwalono na posiedzeniu w dn. 7 marca 1934 r.

Z ważniejszych uchwał na wzmiankę zasługuje jeszcze: stopniowa likwidacja gimnazjum żeńskiego, rozbiórka Cegielni, ustalenie herbu miasta oraz budowa tramwaju na Jakóbskiem Przedmieściu i związana z tem regulacja ulicy Lubickiej i włączenie parcel z obszarów gminy Piaski i Podgórz w granice administracyjne miasta.

Wreszcie dowiedzieliśmy się, że posiedzenia trwały zazwyczaj 2 do 3 godziny. Jedno posiedzenie najkrótsze trwało dwadzieścia minut. Najdłuższe posiedzenie — budżetowe — trwało 6 godzin i 30 minut (do godz. 24,30)

Trzeci punkt zapowiedzianego porządku dziennego przewidywał wybór członka do Komisji Rewizyjnej w miejsce p. Twardzickiego. Punkt ten odłożono jednak na sam koniec posiedzenia dla łącznego załatwienia z p. 22, bo aż tyle pozycyj porządek dzienny opiewał.

NOWI OPIEKUNOWIE SPOŁECZNI.

Zkolei zabrała głos referentka komisji administracyjnej p. radna Doerfferowa odczytując długą listę proponowanych opiekunów społecznych z pośród toruńskich obywateli. Listę tę przyjęto, poczem przewodniczący prosił o wskazanie kandydatów na 16-tu członków Miejskiej Komisji Opieki Społecznej z pośród pp. radnych.

Na opiekunów tych wybrano zaproponowanych przez radnego p. mgr. Schaba jedenastu mianowicie radnych pp. Drozdowskiego, Kuliczkowską, Billerta, Dąbrowskiego Kazimierza, Drygalskiego, Gerhardtą Emila, Kandybę, Kaniszewskiego, Stempniewskiego, Goślińskiego i Kociurskiego — oraz z proponowanych przez p. radnego Michałka panowie Przeperski, Ośmiałowski, Augustyniak, Romatowski i Wysocki.

PISMA P. WOJEWODY.

Ta sama p. radna Doerfferowa zreferowała następny punkt 5, a więc przyjęcie do wiadomości szereg 8-iu pism pana Wojewody Pomorskiego w sprawach: przydziału terenu pod budowę gmachu Starostwa Krajowego i Pom. Wojew. K. K. O., oraz parcel budowlanych małżonkom Michnickim i p. Tatjanie Michalskiej, w sprawie kupna gruntu od małżonków Majewskich na cele regulacji ulic i budowy gmachów użyteczności publicznej, od p. Stahnke i p. Krause na cele rozbudowy miasta, tudzież w sprawie konwersji pożyczek budowlanych, zaciągania pożyczek krótkoterminowych na zasilenie funduszów Kasy a także w sprawie zmian w statucie K. K. O. oraz oddania budynku miejskiego przy ul. Kościuszki 26 do użytku Towarzystwa Bibljotek.

Miejska cegła — Toruńscy robotnicy

Następnie przyjęto bez dyskusji ogólną zmianę warunków przydziału terenów pod budowę. Dyskusja natomiast na ten temat wywiązała się dopiero przy następnym punkcie 7, dotyczącym przydziału terenów pod budowę domów p. Wład. Wawrzynkiewiczowi — na Bielanach i pp. Stan. Pokorskiemu, Winc. Kaliskiemu, Wojc. Katarzyńskiemu, Aleks. Kornobisowej, Leok. Bińkowskiej i inż. Józ. Krzysztofowiczowi.

Wtedy dopiero zauważono w owych zmianach dwa nowe warunki, mianowicie że korzystający z bezpłatnej działki pod budowę, mają prowadzić budowę miejscowemi siłami roboczemi a cegłę nabywać nie gdzieindziej, jak z miejskiej cegielni na Rudaku.

Ostatni warunek kwestjonował p. radny Malinowski, zapytując:

— Dlaczego ma być ktoś zmuszony, budując kupować tu a nie tam, gdzie znajdzie może cegłę tańszą,

— Może znaleźć tańszą, ale niekoniecznie lepszą, wyjaśnił p. prezydent: a wszak w interesie miasta jest, żeby wznoszono budynki z dobrych i trwałych materjałów.

Przy tej okazji pp. radni Michałek i Melchrowicz przemawiali przeciwko pobieraniu i wysokości opłat za przeprowadzenie robót kanalizacyjnych i wodociągowych w nowych ulicach, zabudowywanych na parcelach dawanych bezpłatnie przez miasto.

I tu prezydent miasta wyjaśnił, że wszak w tych wypadkach urządzenie ulic pod ziemią i na ziemi, z jezdnią i chodnikami należy do adjacenta, do miasta jedynie ich utrzymanie. Zresztą koszt jednego metra długiego ulicy z chodnikiem i nawierzchnią wynosi wszystkiego 220 złotych co dzieląc między dwóch właścicieli przeciwległych posesyj wyniesie po 110 zł a to znów przy bezpłatnie otrzymanej parceli nie jest zbyt wiele.

Radny mgr. Schab zwraca uwagę na to, że miasto grunty przecie kupuje a udziela ich darmo!

Radny Błaszkiewicz, zwracając uwagę na to, że niektórzy z obdzielanych działkami już są pobudowani, zapytuje, czy niema tu spekulacji.

Prezydent obawy te oddala nadmieniając zresztą, że w interesie mieszkańców miasta jest, żeby było jaknajwięcej lokali. W rezultacie p. 7 porządku dziennego również zatwierdzono.

Rada Miejska także zatwierdziła następne punkty mianowicie p. 8 — odrzucenie sprzeciwu p. Agnieszki Katarzyńskiej przeciw planowi zabudowania ul. Lubickiej, p. 9 — wydzierżawienie Państw. Zakładowi Hygjeny około 1,360 m. kw. terenu przy ul. Wały i p. 10 — zlikwidowanie bażantarni miejskiej.

Przy tym ostatnim radny Malinowski zapytuje, czy bażantarnia dawała dochód czy straty. Okazuje się, że była deficytowa. Teraz bażanty się sprzeda i koguty po 5, a kury po 4 złote, część szop się przeniesie, część sprzeda — zgodnie z propozycją Wydziału i Komisji leśno-ogrodniczej.

Tu miejsce referenta w imieniu Komisji finansowej zajmuje radny p. Michałek, referując sprawę (p. 11) przełożenia kosztów, pierwszego urządzenia części ul. Legjonów na właścicieli działek, co Rada Miejska zgodnie z wnioskiem komisji uchwala; jak również p. 12 — obniżenie czynszu dzierżawnego 6-ciu dzierżawcom z nad Wisły, dotkniętym klęską powodzi. Obniżenie czynszu tego w sumie o 843 złote pp. Kapiteckiemu, Tomaszewskiemu, Szeferowi, Kwiatkowskiemu, Palmowskim i Kamińskiemu — Rada Miejska zatwierdza.

Z 25-CIU ZŁOTYCH NA PÓŁTORA.

Charakterystycznym był punkt 13. Chodziło o wniosek komisji finansowej, dotyczący kupna lub wywłaszczenia gruntów na rozszerzenie ul. Lubickiej od p. Plucińskiego i p. Katarzyńskiej, gdyż tylko tych dwoje obywateli niee zgodziło się na bezpłatne oddanie kawałka swego gruntu. Pan Pluciński żądał pierwotnie po 25 zł. za metr, potem ustąpił na 16 zł., a pani Katarzyńska chciała po 12. Zarząd miasta zwrócił się do Komisji budowlanej o oszacowanie tych placów, a Komisja orzekła, że warte po zł. 1.50. Zarząd Miasta postara się więc o wywłaszczenie.

Rada Miejska zatwierdziła zkolei wnioski komisji finansowej dotyczące: 14 — kupna 9,353 m. kw. od p. Fr. Kilichowskiego przy ul. Grudziądzkiej na cele rozbudowy miasta; 15 — sprzedaż Ministerstwu Komunikacji za zł. 114,580 przeszło 300 akcji trzech podmiejskich kolejek, 17 — upoważniła Zarząd Miejski do wystawiania weksli w drugim kwartale b. r.; 18 — zatwierdziła na wniosek Stow. Właścicieli Nieruchomości zniesienie statutu o poborze miejskiego podatku od zbytku mieszkaniowego; 19 — umorzyła odsetki p. S. Stankiewiczowi, z tem, żeby pozostałą sumę spłacił; 20 — zatwierdziła uchwałę Rady K. K. O. w sprawie kredytów w Komunalnym Banku Kredytowym w Poznaniu; 21 — upoważniła członków Zarządu Miejskiego do podpisywania promes w sprawie konwersji pożyczek budowlanych.

Punkt 16 — opiewał: budżet dodatkowy na rok 1934-35. Niektóre pozycje poprzedniego budżetu zostały zwiększone, inne uległy zredukowaniu. Wydatki zwyczajne podniesiono o 31,000 zł. a nadzwyczajne o dwa miljony, w czem zgórą pół miljona przeznaczono na zakupienie cegielni na Rudaku.

Tu radny p. mgr. Schab zwraca uwagę, że na tej transakcji miasto nie zrobiło interesu.

Z całego porządku dziennego pozostały jeszcze niezałatwione dwa punkty, dotyczące Komisji Rewizyjnej. Z tych p. 3 wybór członka tej komisji na miejsce p. Twardzickiego przeszedł bez bólu. Na wniosek radnego p. mgr. Schaba wybrany został jednomyślnie p. Bortnowski.

Gorzej było z ostatnim p. 22, który brzmiał:

SPRAWOZDANIE KOMISJI REWIZYJNEJ

Było to sprawozdanie, dotyczące zamknięcia roku budżetowego 1933-34 Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji, referowane przez radnego p. Merdasa.

Tu z miejsca prezydjalnego ustępuje p. prezydent Bolt, zajmując miejsce wśród ławników, a przewodnictwo obrad, na wniosek radnego p. mgr. Schaba obejmuje radny p. Drecki.

Trudno przytaczać nietylko tekst, ale i choćby tylko skondensowaną treść tego wielostronnicowego protokółu Komisji Rewizyjnej! Jest w nim cały długi i w bardzo ostrym tonie utrzymany szereg zarzutów najróżniejszej natury.

CHAOS I GMATWANINA.

Z tej bujnej łąki, pełnej pięknych kwiatków wystarczy zerwać tylko kilka i nie najbarwniejszych, aby otrzymać bukiet bardziej jaskrawy, niż wonny. A więc na wiele z wymienionych w budżecie pozycyj nie znajduje się usprawiedliwienia; podana wartość objektów nie odpowiada istocie rzeczy; w wielu razach powoływania się na uchwały, tych uchwał wcale nie było; zaległe należności nie są od lat ściągane, bo sięgają jeszcze 1931 roku; na rachunku naprzykład naprawy maszyn figurują wydatki na stoły i meble w gabinecie kierownika; w jego mieszkaniu urządzono kuchnię gazową wartości przeszło 400 zł. itd. itd.

Wszystko tam w budżecie, jak w księgach i w całej gospodarce niejasne lub ogólnikowe; chaos i ogólne zagmatwanie.

KTO WINIEN?

Ale na czyją głowę spada wina? Czy nie na Zarząd Miasta, który jest tego przedsiębiorstwa zwierzchnią władzą nadzorczą? Za wszystko, co tam się dzieje, ona odpowiada, dając do złego sposobność, a sposobność....

Ostre i bolesne jest wyrażenie: **„Bilans jest fałszywy"**, ale jeśli buchalterja przedsiębiorstwa magistrackiego „nie jest buchalterją", to dziwić się tym stosunkom nie można!

W zakończeniu sprawozdania Komisji Rewizyjnej p. radny Merdas stawia

wniosek, żeby Rada Miejska udzieliła Zarządowi Miasta absolutorjum z wyjątkiem budżetu Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji.

Podczas dyskusji nad tym wnioskiem zabiera głos radny p. Ławniczak, który w wyjątkowo ostrych i dosadnych, ale zasłużonych słowach kreśli smutny stan gospodarki miejskiej w tym dziale. Przy takim stanie rzeczy są tam **możliwe nadużycia,** wszak protokół mówi, że **„wchodzono w bezpośrednie porozumienie z dostawcami".** Co to znaczy?

W pośpiechu, w braku czasu i danych, pozbawiona informacji i wyjaśnień ze strony dyrektora nieobecnego, podczas sprawdzania, Komisja Rewizyjna dostrzegła jedynie urywki błędów i zaniedbania.

Jak można nie egzekwować należności za wodę od lat kilku, za artykuł pierwszej potrzeby, jak chleb, za który się płaci!?

Kierownik tych zakładów nie uważał za właściwe być tutaj podczas debat nad dotyczącą go sprawą! Skandal!

Na przemówienie to replikował p. prezydent miasta, usprawiedliwiając nieobecność inż. Wojnarowskiego na posiedzeniu i łagodząc wyrażenia Komisji Rewizyjnej a zwłaszcza r. Ławniczaka. Nadużyć p. prezydent nie przypuszcza. Zarzuty są zbyt uogólnione. Nie wchodzono w porozumienie wielokrotnie, lecz raz jeden, nie „przeprowadzano" inwestycyj prywatnych w mieszkaniu kierownika, lecz raz przeprowadzono. Zaległości wynoszą 35,000 a w innych miastach jeszcze więcej. Egzekucję przeprowadzają urzędy skarbowe, ściągając najpierw należności państwowe, więc też byłby mały skutek. Rewizja delegata Związku Miast wypadła dodatnio — skąd więc teraz tyle złego. Zresztą teraz znów prosiliśmy Związek Miast o rewizję.

Tu r. Malinowski wnosi trochę humoru, poczem r. mgr. Schab stwierdza, że niewątpliwie są błędy w Przedsiębiorstwie, Kom. Rew. jednak wyraża się bezwzględnie, bo wina kierownika głównie polega na tem, że będąc b. rozlatanym, pełnym różnych pomysłów itd. nie wie, co się w jego Przedsiębiorstwie dzieje.

W konkluzji wreszcie wniosek Komisji Rewizyjnej zatwierdzono. **frg.**

Z całego kraju

Warszawa

115 OSÓB ODMROZIŁO SOBIE USZY LUB RĘCE.

Warszawskie pogotowie ratunkowe udzieliło wczoraj pomocy 115 osobom, które odmroziły sobie uszy lub ręce.

WIZYTA NADBURMISTRZA DREZNA.

W przyszłym tygodniu przybędzie z oficjalną wizytą do Warszawy nadburmistrz Drezna p. Zoerner. Wizyta ma na celu nawiązanie stosunków turystyczno-kulturalnych z Warszawą. Nadburmistrz Zoerner zaprosi do Drezna prezydenta Warszawy na uroczystości szopenowskie, które tam się odbędą na wiosnę.

KURS HARCERSKI DLA KOMENDANTÓW P. W.

W świetlicy 30 p. p. w cytadeli warszawskiej otwarto kurs dla komendantów harcerskich oddziałów P. W. Na kurs przybyło około 80 uczestników z całej Polski.

KOŃ ZA 6 ZŁ.

Inspektor T-wa Ochrony Zwierząt kupił w Warszawie, na moście Poniatowskiego straszliwie wyczerpanego konia. Woźnica Reichenbaum z Nacharzyna sprzedał konia za 6 złotych.

Łódź

B. DYREKTOROWIE K. K. O. PRZED SĄDEM.

W Sądzie Okr. rozpoczął się proces członk. dyrekcji Komunalnej Kasy Oszczędności, b. dyrektora S. Naruszkiewicza, oskarżonego o fałszerstwa i nadużycia pieniężne i b. wicedyrektora J. Hanesmana, oskarżonego o niedbałość w wypełnianiu obowiązków służbowych i spowodowanie strat dla K. K. O., N. Rydzynera, oskarżonego o udział w machinacjach wekslowych. Rozprawa trwać będzie kilka dni. Wyroku oczekiwać należy w końcu tygodnia.

Tarnów

WIDMO WYROKU ŚMIERCI.

Przed sądem przysięgłych w Tarnowie odbywa się rozprawa przeciwko: Ignacemu Różyckiemu, Władysławowi i Bronisławowi Urbanikom, oskarżonym o dokonanie napadu rabunkowego i zamordowanie Bajli Gruenbergowej i Berty Sollenderowej, o ciężkie pobicie Idesy Weisówny i Frimetty Gruenbergówny, oraz lekkie pobicie Lieby Steindlingowej. Napad został dokonany w nocy z 5 na 6 listopada r. ub. w Jodówce Tuchowskiej, koło Tarnowa w nocy.

Jako czwarty podsądny zasiadł na ławie oskarżonych Franciszek Sokólski, którego wozem jechały z targu napadnięte handlarki. Sokólski jest oskarżony o współudział w zbrodni.

Na rozprawie oskarżeni przyznali się do czynu.

Wilno

MŁODZI NARODOWCY DZIAŁAJĄ.

W Wilnie odbyła się rozprawa w trybie karno - administracyjnym przeciwko uczniowi warsztatów samochodowych, który 10 listopada ub. r. rzucił do jednego ze sklepów butelkę zapełnioną roztworem karbidu. Wiśniewski skazany został na 2 tygodnie aresztu. Wiśniewski jest członkiem Koła Młodych Stronnictwa Narodowego.

OSTROŻNIE Z GRANATAMI.

We wsi Siomki w Wileńszczyźnie, 9-letni chłopiec, bawiąc się znalezionym zapalnikiem od granatu artyleryjskiego, spowodował wybuch, który rozszarpał mu rękę oraz zranił czoło i oko. Czteroletni chłopiec, który był obecny przy wybuchu również został ranny.

Września

ŻART ZAKOŃCZONY ŚMIERCIĄ.

26-letni Franciszek Michalak demonstrując znajomym swój pistolet, który się zaciął, przyłożył lufę do skroni i mówiąc ze śmiechem: „No, to teraz mogę się zastrzelić", pociągnął za cyngiel. W tej chwili padł strzał i nieszczęśliwy runął bez życia z przestrzeloną skronią. Wszelki ratunek okazał się daremny.

Chorzów

TRZY OFIARY GAZOWEGO SAMOBÓJSTWA.

W mieszkaniu swem przy ul. Budlewskiej w Chorzowie, popełnił samobójstwo 29-letni Teofil Fogt przez otrucie się gazem świetlnym. Gdy rano matka zaniepokojona nieobecnością syna udała się do kuchni i zapaliła zapałkę, nastąpiła eksplozja i pożar. Od płomieni zapaliła się suknia na Fogtowej, która doznała ciężkich poparzeń. Córka jej 32-letnia Ernestyna przybiegła na krzyk matki, aby gasić pożar, została również ciężko poparzona. Obie ranne kobiety przewieziono do szpitala.

Morderca - cudzołożnik zawiśnie na szubienicy

Sąd Apelacyjny w Poznaniu rozpatry wał sprawę W. Szczuraszka i Rozalij Pieniężnej, oskarżonych o zamordowanie gospodarza Jana Pieniężnego z Włók, pow. ostrowskiego. Według przewodu sądoego Pieniężna, żona zamordowanego i Szczuraszek nawiązali stosunki miłosne.

Ponieważ mąż oskarżonej robił jej z tego powodu często wymówki, postanowiła razem z kochankiem niewygodnego męża usunąć. W tym celu, pod pozorem odwiedzenia znajomych, wciągnęła swego męża w zasadzkę, w której czatował już jej kochanek. Morderca pod osłoną nocy strzelił najpierw do swojej ofiary, a następnie, gdy Pieniężny dawał jeszcze słabe znaki życia, zachęcony nawoływaniem Pieniężnej, dobił go kilkakrotnem uderzeniem noża, a wkońcu rozbił mu głowę kamieniem.

Na rozprawie apelacyjnej oskarżony przyznał się do popełnienia morderstwa, jednak w ostatniem słowie o nic nie prosił, oskarżona natomiast całą winę zwala na oskarżonego i głośno płacząc, prosi o uniewinnienie.

Sąd Apelacyjny skazał Szczuraszka na karę śmierci, a Pieniężną na karę dożywotnięgo więzienia.

Codziennie nowe uśmiechy Fortuny

Stoma tysiącami złotych, które padły w drugim dniu ciągnienia na Nr. 138.458, podzielą się czterej funkcjonarjusze kolejowi, zamieszkali w Stanisławowie. Wogóle kole-



jarze cieszą się względami Fortuny, która nie zapomina zresztą i o innych zawodach, darząc specjalną sympatją także wojskowych.

Trzeci dzień ciągnienia przyniósł wiele nowych wygranych z 50.000 złotych na czele.

Tą ostatnią sumą podzielą się: dwie pracownice domowe, które kupiły jedną ćwiartkę do spółki, robotnik, właściciel sklepiku i urzędnik, posiadający po jednej z postałych ćwiartek.

Na fotografji uwidoczniony jest p. A. Bartman, właściciel firmy ekspedycyjnej w Warszawie, posiadacz jednej ćwiartki losu Nr. 171.385, na który w dniu 4 bm. padło 100.000 zł. Zaznaczyć należy, że dwie ćwiartki tego losu są zakwestjonowane, o czem już prasa donosiła. P. Bartman, jako posiadacz ćwiartki niezakwestjonowanej, mógł ją odrazu zrealizować i otrzymał już w Generalnej Dyrekcji swe 20.000 zł. P. Bartman gra na Loterji Państwowej od wielu lat. Dotychczas wygrywał tylko czasami drobne sumki, cierpliwie oczekiwał jednak na swą kolej i doczekał się nagrody.

Komu więc w tej loterji nie bardzo się powiedzie, powinien spróbować szczęścia w następnej, 32-giej, a może i jego spotka nagroda za wytrwałość.

Ujednostajnienie umeblowania w sądach i prokuraturach

Minister sprawiedliwości wydał okólnik w sprawie ujednostajnienia umeblowania w sądach i urzędach prokuratorskich.

Zgodnie z treścią okólnika, wszystkie meble, potrzebne sądom i prokuraturom, wykonywane będą wyłącznie w warsztatach stolarskich działów pracy więźniów.

Jednocześnie ustalone zostały wzory mebli do gabinetów służbowych sędziowskich i prokuratorskich, oraz kancelaryj sądowych i prokuratorskich. Ustalone wzory nie obejmują umeblowania gabinetów służbowych prezesów sądów i prokuratorów, urządzenie bowiem tych gabinetów, posiadające charakter reprezentacyjny, powinno być dostosowane do stylu odnośnych gmachów sądowych.

Odebranie debitu

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych na podstawie art. 33 dekretu z dnia 7 lutego 1919 r. w przedmiocie tymczasowych przepisów prasowych (Dz. Pr. P. Nr. 14, poz. 186) oraz par. 26 ustawy prasowej z dnia 17 grudnia 1862 r. (Dz. Pr. P. Nr. 6 ex 1863) odbiera debit pocztowy niżej wymienionym drukom, ponieważ te drugi zawierają w swej treści cechy przestępstw przewidzianych w Kodeksie Karnym, a mianowicie:

1) drukowi pt. „Wenn dein Kind dich fragt.... Gespräche, Beispiele und Ratschläge zur Sexualerziehung" dr. Annie Reich, wydanemu w języku niemieckim w Lipsku, Berlinie i Wiedniu;

2) drukowi pt. „Massenpsychologie der Faschismus, Zur Sexualökonomie der politischen Reaktion und zur proletarischen Sexualpolitik" Wilhelm Reich, wydanemu w języku niemieckim w r. 1933 w Kopenhadze, Pradze i Zurichu;

3) drukowi pt. „Der Sexuelle Kampf der Jugend 1932" Wilhelm Reich, wydanemu w języku niemieckim w Berlinie, Lipsku i Wiedniu;

4) drukowi „Politisch - psychologische Schriftenreihe der Sexual-Politik" Nr. 1 — „Was ist Klassenbewusstsein" Ein Beitrag zur Neuformierung der Arbeiterbewegung" Ernst Parell, wydanemu w języku niemieckim w r. 1934 w Kopenhadze, Pradze i Zurichu;

5) czasopismu pt. „Zeitschrift für Politische Psychologie und Sexualökonomie", wydanemu przez E. Parella w języku niemieckim w Kopenhadze;

6) drukowi pt. „Der Verein Das Kreide-Ereieck erforscht die Geheimnisse der Erwachsene", wydanemu w języku niemieckim w Berlinie — Wilmersdorf;

7) czasopismu „Biuleten Bractwa Ukrajinciw-Katołykiw Kanady", wydawanemu w języku ruskim w Yorklon Sask w Kanadzie;

8) jednodniówce „Echa z Polski" (Echos de Pologne) wydawanej w języku polskim w Plaines St. Denis (Seine) we Francji;

9) czasopismu „Le combat des jeunes" wydawanemu w języku francuskim w Paryżu.

Programy radiowe

RADJOSTACJA WARSZAWSKA.

Piątek, dnia 11. I. 1935 r.

6,45 Audycja poranna. 12,10 Koncert Zespołu Arkadi Flato. 12,45 „Roboty włóczkowe" — wygł. p. Helena Wernerówna. 13,00 Dziennik połudn. 13,05 Dalszy ciąg koncertu Zespołu A. Flato 15,30 Wiadomości o eksporcie polskim. 15,35 Przegląd giełdowy. 15,45 „Stary Wiedeń" — w wykonaniu Orkiestry Kameralnej. 16,45 Audycja dla chorych. 17,15 J. Brahms: Sonata fortepianowa f-moll op. 5 w wykonaniu Józefa Wagnera. 17,50 „Przegląd wydawnictw". 18,00 „Nowiny leśne". 18,15 Muzyka jazzowa w wykonaniu Ork. B. B. C. (płyty). 18,45 „Gospodarstwo łowieckie zimą" — Odczyt. 19,00 Recital śpiewaczy Wandy Wermińskiej. 19,20 Pogadanka aktualna. 19,30 Muzyka salonowa. 19,50 Wiadomości sportowe. 20,00 „Jak spędzić święto"? 20,05 Pogadankę muzyczną wygłosi prof. Stanisław Niewiadomski. 20,15 Koncert symfoniczny z Filharmonji Warszawskiej. 22,30 Recytacje poezyj.

M. G. EBERHARDT.

OFIARA CHIRURGA

POWIEŚĆ SENSACYJNA

39)

— Dobrze — odparł doktór. — Sierżancie, chcesz pan teraz wybadać siostrę Page? Pan Ladd już nam chyba wszystko powiedział.

— Chyba — zgodził się niechętnie sierżant. — Ale niech pan się nie wynosi daleko i postara się o alibi, ale prawdziwe.

— Nie ucieknę. Niech się pan nie obawia — odparł ponuro architekt. — Nie miałbym za co. Co pan ma do tej sprawy doktorze? Jeszcze pana nie widziałem w roli Scherlocka.

Dr. Kunce zesztywniał.

— Co ja mam do tej sprawy? To, że jestem naczelnym lekarzem tego szpitala i muszę dbać o jego renomę — rzekł ozięble. W tej chwili zaszeleściło i w progu stanęła Nancy.

Nancy nie jest piękna, lecz robi wrażenie piękności tak dalece, iż trzeba sobie przypomnieć, że typ jej nie odpowiada wymaganiom klasycznym. Nie wiem, co wywołuje to złudzenie, czy jedwabista miękkość włosów, czy ich złoty odblask, czy wdzięk wysmukłej, a jednocześnie atletycznej figury, czy okrągłość białej bródki i oryginalny rysunek ust, czy poprostu wyraz oczu. Mnie się ona zawsze wydawała samą esencją kobiecości, a już mężczyźni wyświadczają jej na wyścigi drobne przysługi i troszczą się o nią na każdym kroku.

Pamiętam, że któryś z naszych lekarzy napisał do niej wiersz, zatytułowany banalnie: „Ta, o której marzę" i zaczynający się od słów: „Kocham tę jedną, tę jedyną, o której marzą wszyscy" i t. d. na kilka stronnic. Ktoś znalazł ten utwór i puścił radośnie w obieg, tak, że cały szpital deklamował czułe zwrotki ku utrapieniu Nancy i przykremu zakłopotaniu poety. Ale nie ulega wątpliwości, że na widok tej dziewczyny w oczach każdego prawie mężczyzny zapala się wymowny błysk, tak jakby mu coś szepnęło w sercu: „Ta, ta. Przyjrzyj się dobrze. Oddawna marzyłeś o tem spotkaniu". Spojrzenie jest pełne szacunku, chociaż — i na mnie mężczyźni spoglądają z szacunkiem, ale to zupełnie co innego.

Kenwood Ladd musiał być wyjątkiem reguły, bo tylko na nią rzucił okiem i nagle jakby sobie przypomniał, że ma gdzieś być. Przynajmniej odniosłam takie wrażenie. Potrącił ją, wychodząc i przeprosiwszy lakonicznie za nieuwagę, zniknął przy odgłosie energicznie zamkniętych drzwi.

— O! — zatchnęła się Nancy, podczas gdy sierżant zerwał się z krzesła, mówiąc z galanterją:

— Nic, nic, proszę pani. On tak ze zdenerwowania...

— Ach, tak — rzekła Nancy. — Pan doktór mnie wzywał?

Dr. Kunce, jak przystało lekarzowi, był drugim wyjątkiem, opornym na urok Nancy. Zresztą nie interesował się żadną pielęgniarką, ale tak powinno być. W szpitalu niema takiego rozflirtowania, jak sobie wyobraża szeroka publiczność. W atmosferze bandaży, gorączki i niedomagań żołądkowych trudno o czułe nastroje. Z drugiej strony prosty biały fartuch pielęgniarki i ukrochmalony czepeczek mają w sobie dużo uroku.

— Tak, proszę pani. Przeprowadzamy szczegółowe badania i chcemy zadać pani kilka pytań. Pannę Keatte prosiłem, żeby nam asystowała, ze względu... na jej czynny udział w wypadkach ostatniej nocy. To jest pan sierżant Lamb.

— O! — rzekła znów Nancy. — Ja... bardzo mi przyjemnie.

— Proszę, niech pani siada.

Zadano jej mnóstwo pytań, lecz niewiele się dowiedziano. Głównie potwierdziła o ile mogła moje zeznania, dotyczące czasu po znalezieniu ciała. Tak, ona, ja i panna Ash zeszły do suteren na kolację dokładnie o dwunastej, gdyż kolacjowy dzwonek dzwoni zawsze o północy. Zeszły odrazu z chwilą sygnału. Ellen Brody została w oddziale sama, jak zwykle. Miała zejść do sutereny dopiero po powrocie starszych koleżanek, ale zdaje się, że tej nocy nie schodziła.

— Dlaczego? — zapytał sierżant. — Miała czas, nim pani — spojrzał na mnie — znalazła ciało.

— Zjadła około jedenastej trzy tabliczki czekolady — objaśniła krótko Nancy. — I zresztą wszystkie byłyśmy pod wrażeniem operacji, którą dr. Harrigan tak nagle przyśpieszył. Nie rozumiałyśmy, co go mogło do tego skłonić. Jestem pewna, że Ellen nie schodziła na kolację.

— Niech pani mówi — rzekł sierżant. — Co dalej?

— Potem panna Keate poszła na trzecie piętro, a ona pobiegła do pani Melady.

— Tej Dione Melady? — pytał sierżant. — Poco pani do niej poszła?

(Ciąg dalszy nastąpi).

Trykoty zimowe tańsze!

10% rabatu

Kałamajski

258 TORUŃ.

Korzystne kupno - okazja

Dnia 16 stycznia 1935 r. odbędzie się przetarg przymusowy nieruchomości budynkowej w Wąbrzeźnie przy ulicy Żwirki i Wigury nr. 12, własn. dra Andrzeja Kawczyńskiego na bardzo korzystnych warunkach. Nieruchomość nadaje się wyjątkowo dobrze dla pp. lekarzy wzgl. adwokatów. Cena przystępna.

Nieruchomość oglądać można codziennie od godz. 8 do 18 za poprzedniem zgłoszeniem u komornika sądowego Główczewskiego w Wąbrzeźnie, akta zaś postępowania egzekucyjnego w Sądzie Grodzkim w Wąbrzeźnie ul. Wolności 17 sala nr. 7. Bliższych informacji udziela Komunalna Kasa Oszczędności Chełmża. 203

Do akt Nr. Km. 2986-34 245

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Gdyni rew. III zamieszkały w Gdyni na zasadzie art. 601 K. P. C. ogłasza, że w dniu 12 stycznia 1935 r. o godz. 10-ej w Gdyni przy ul. Warszawskiej przed barakiem Szymańskiego, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: baraku mieszkalnego drewnianego o 3-ech ubikacjach — oszac. na 260,— zł, zaś o godz. 10,30 w Gdyni przy ul. Świętojańskiej nr. 14 w podwórzu — 3 imadeł, 2 maszyn do lochowania dziur, 2 bormaszyn, kuźni polowej oraz kowadła, oszacowanych na łączną sumę zł. 305,—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Gdynia, dnia 9 stycznia 1935 r.

(—) St. Pyttel, komornik.

Do akt Nr. Km. 3391, 3354-34 246

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Gdyni, rew. I. zamieszkały w Gdyni ul. Starowiejska 31a dom Bytomskiego na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 11 stycznia 1935 r. w Gdyni odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie:

o godz. 12,45 przy ul. Starowiejskiej w mojej kancelarji 1 kilim 3×4 wartość 60,— zł.

o godz. 12-tej w Gdyni przy ul. Marszałka Piłsudskiego: 1 kredens wartość 250,— złotych, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.

Gdynia, dnia 9 stycznia 1935 r.

(—) Kamiński, komornik.

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI.

W myśl par. 83 rozp. Rady Ministrów z dnia 25. 6. 1932 o postępowaniu egzekucyjnem Władz Skarbowych (Dz. U. R. P. Nr. 62 poz. 580). 4. Urząd Skarbowy w Bydgoszczy podaje do ogólnej wiadomości, że odbędzie się sprzedaż z licytacji dnia 15 stycznia 1935 o godzinie 11,15 w firmie „Lasgo" S. A. w Fordonie: desek olszowych, grubości 12, 13, 18, 20, 26, 30, 35 mm. 220 mtr. kub., 55 mtr. kub. desek dębowych; 3 mtr. kub. desek grabowych; 6 mtr. kub. desek olszowych; 2 mtr. kub. desek brzozowych; 38 mtr. kub. desek grabowych; 40 mtr. kub. bloków grabowych; 12 mtr. kub. desek grabowych; 27 mtr. kub. desek grabowych; 80 mtr. kub. desek i bali olszowych; 1.200 mtr. kub. olszyny eksportowej różnych grubości i długości; jednej lokomobili firmy Clayton stokonnej.

Naczelnik Urzędu.

Zlec. nr. 23-8 255

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 14 bm. o godz. 12-tej w poł. sprzedam za gotówkę najwięcej dającemu: 100 ctr. pszenicy w stogu, 50 ctr. pszenicy wymłóconej, 130 ctr. grochu wymłóconego na spichlerzu. Zbiórka licytantów w Stawie u p. Wojciecha Smóla.

Chełmża, dnia 7 stycznia 1935 r.

(—) Gramowski, komornik Sądu Grodzkiego w Chełmży.

Rep. 1334-1998-34 228

PRZETARG.

Dnia 12 stycznia o godz. 11,30 sprzedawać będę u Władysława Chmielewskiego w Tczewie, ul. Kościuszki 15 najwięcej dającemu za gotówkę: samochód półciężarowy „Benz", samochód osobowy Studebacker, oszacowane na sumę 5.100,— zł.

(—) Rogowski, komornik Sądu Grodzkiego w Tczewie.

227

OGŁOSZENIE.

W tut. rejestrze handlowym A wpisano na stronie 189 firmę Eggert Holm, Działdowo a jako właściciela firmy kupca Eggerta Holma w Działdowie.

Działdowo, dnia 31 grudnia 1934.

Sąd Grodzki.

241

OGŁOSZENIE.

W tutejszym rejestrze handlowym wykreślono dziś firmę Uprzywilejowana Apteka pod Orłem i drogerja w Działdowie — właściciel Augustyn Grajek — zapisaną pod nr. 144.

Działdowo, dnia 31 grudnia 1934.

Sąd Grodzki.

240

OGŁOSZENIE.

W tutejszym rejestrze handlowym A wykreślono zapisaną pod liczbą 181 firmę W. Fichna, Działdowo.

Działdowo, dnia 22 grudnia 1934.

Sąd Grodzki.

242

ADRIA KAWIARNIA CUKIERNIA RESTAURACJA 253

Toruń, ul. Chełmińska 11 - Tel. 2006

Dziś, dnia 10 I. 1935 r., t. j. w czwartek odbędzie się

X. Nadzwyczajny KONCERT jubileuszowy

zarazem 100-ny dzień koncertowania orkiestry „LIVELY" w „ADRJI" z powiększoną orkiestrą, pod kierownictwem p. kapelmistrza **Edmunda Kamińskiego.**

Po koncercie DANCING. Pogrom na baloniki o nagrody.

Meble

wielki wybór
niskie ceny 8542
solidne wykonanie

tylko w firmie

BRACIA TEWS

Toruń, ulica Mostowa 30

UWAGA! UWAGA!

OBUWIE

dobre i tanie wyrobu krajowego poleca firma 8114

A. KIELCZYGŁOWSKI

UWAGA! Gdańsk, III. Damm 17 UWAGA!

Wykrawki skóry do podeszew

jako też wszelkie przybory do obuwia, mapy do nut i teczki poleca jaknajtaniej 7266

Carl Fuhrmann

II. Damm 6 Gdańsk Tel. 25310

Elektryczne Aparaty Lecznicze

Reparacje

tylko w specjalnych warsztatach firmy

„ALMEDA" wł. Albert Meyer,

Gdańsk, Holzmarkt 15/16 7134

Kilka

domów, placów budowlanych w Gdyni, bardzo korzystne kupno. Wiadomość Stowarzyszenie Właścicieli Nieruchomości w Gdyni. 167

Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet

Poleca starszą samodzielną gospodynię do małego gospodarstwa. Wiadomość: Z. P. O. K., telefon 20-71, Gdynia. 123

Przyjechał na krótki czas jasnowidz OSOWICKI

z Warszawy, powie Twoje imię, nazwisko, w jakiej sprawie przychodzisz, bez pytania — daje cenne porady — honorarjum 1 zł od sprawy. Przyjmuje 10—14 i 15—21. Wejherowo, Sobieskiego 4, m. 5. (161

GRUDZIĄDZ

6-7 pokojowe

mieszkanie, nadające się ewtl. na biuro przy ul. Wybickiego, od zaraz do wynajęcia. Zgłoszenia: Grudziądz, Wybickiego nr. 25 m. 6. 237

Poszukuje

się dwuch odsprzedawców obrazów artystycznych. Kaucja 300 zł wzgl. poręczenie. Zgłoszenia wraz z odpisami świadectw i świadectwo moralności skierować do administracji „Dnia Grudziądzkiego" pod nr. 238.

TORUŃ

Pianino

krzyżowe kupię za gotówkę. Oferty z podaniem ceny uprasza Autenrieb, Toruń, Prosta 18/20. 250

Pianina

T. Bettinga sprzedaję na nader dogodnych spłatach. Dla pp. wojskowych i urzędników szczególne ustępstwa. **Turostowska,** Toruń, św. Ducha 14. 155

Unieważniam

legitymację Nr. 23/32 wystawioną przez 8 B. saperów na nazwisko Leokadja Warszewska, Toruń. 206

Udzielam

tanio korepetycyj i

lekcyj

francuskiego, niemieckiego, angielskiego i gry na fortepianie. Adamska, Toruń, Sukiennicza 4.! 6338

Skórki

zajęcze, tchórzy, kóz, cieląt i inne kupuje skład skór Zygmunt Balcerowicz. Toruń, Żeglarska 21. 9783

Mieszkania

1 i 2 pokojowe z kuchniami, do wynajęcia. Toruń, Matejki 28 m. 19. 105

Kupuję

lisy, kuny, tchórze. Ceny najwyższe do osiągnięcia. Warszawski Skład Futer, Toruń, Łazienna 28. 9933

Narciarze

Ubrania narciarskie, damskie i męskie **koszule** narciarskie w najnowszych deseniach i pierwszorzędnem wykonaniu poleca najtaniej Władysław Czyżniewski Wytwórnia konfekcji i bielizny. Toruń, Wielkie Garbary 21. 10280

FUTRA

Toruń, Nowy Rynek 11 m. 2.

Najnowsze fasony najwytworniejszych modeli paryskich futer wykonuję fachowo oraz przerabiam z własnych oraz powierzonych skórek **po cenach najniższych.** Prosimy przyjść się przekonać!! 9379

Wszyscy mówią, że najtańszy

krawat 8396

kupisz **tylko** wprost z fabryki Toruń, św. Jakóba 16 Co tydzień nowe desenie

Browning

patefon i salonik sprzedam tanio. Toruń, Kościuszki 56, m. 2.

Pośrednictwo

kupna, sprzedaży nieruchomości, wynajmu lokali, redagowanie wniosków, odwołań sądowych (4820

Stow. Właścicieli Nieruchomości, Toruń Most Pauliński 1.

MEBLE

wszelkiego rodzaju w solidnem wykonaniu kupisz **najkorzystniej** w Fabrycznym Składzie Mebli

Wincenty Gralewski

Toruń, **ul. Prosta 21.**

Obsługa rzetelna. 120

Lisy

kuny, tchórze, płacę najwyższe ceny. Skład Futer Toruń, Żeglarska 29. 100

Udzielam

porad prawnych, załatwiam sprawy sądowe, administracyjno, mieszkaniowe, rozwodowe. Adamski, doradca prawny. Toruń, Sukiennicza 4. 7596

Urzędnicy

i wojskowi golą i strzygą się tylko w zakładzie fryzjerskim Woelk, Toruń, ul. Żeglarska 26. 142

Farby - Tapety 9052

na cały pokój z bortą od zł 5.85

Froter

w kolorach na wagę ½ kg zł 0.85

Mydła

rzadkie ½ kg 0.43
rzadkie białe ½ kg 0.55

Persil

prawdziwy paczka tylko zł 0,70

Nafta

silnopłomienna 1 ltr. zł. 0.43

Jan Kapczyński

Toruń, ul. Szeroka narożnik Mostowej, ul. Szczytna 15
Brodnica, ul. Hallera 7

Niebywała okazja!

Wielka Ilustrowana Encyklopedja Gutenberga

20 tomów, na dobrym papierze w ozdobnej oprawie. Cena do 15 I. 1935 r. zamiast zł 290.00 tylko zł 90.00.

Do nabycia w księgarni Wojciechowskiego, Toruń Rynek Starom. 4. 10213

Radjo

4-lampowe z głośnikiem, bardzo tanio na sprzedaż. Toruń, Bankowa 4, II. [191

Za gotówkę

kupuje meble pojedyńcze oraz całe komplety także zamiejscowe i płacę najwyższe ceny. Dom Komisowy Toruń, Łazienna 9. 8583

Naprawę wszelkich MASZYN ROLNICZYCH

uskutecznia szybko i tanio **Firma „PEDAB" w Toruniu,** ul. Koszarowa 15/17 (1842

Noworodki

żądajcie trunku przeciwgruźliczego (szczepionki B. C. G.) Polskie Towarzystwo Przeciwgruźlicze Toruń, dostarcza za zwrotem kosztów przesyłki, niezamożnym bezpłatnie. Wydają lekarze i akuszerki. 8347

Dzieci

już od 5 lat przyjmuję do konwersacji francuskiej i niemieckiej. Metoda poglądowa. Adamska, Toruń Sukiennicza 4. [9149

Lekcje

fortepjanu udzielam. Przychodzę w dom. Oferty do „Dnia Pomorsk." Toruń. (16

Służąca

uczciwa, przychodnia potrzebna od 15 b. m. A. Ostrowski „Drogerja", Podgórz, ul. Puławskiego 8. 232

Na posadę stałą

poszukiwany wykwalifikowany ogrodnik-warzywnik, na dwie włóki ziemi buraczanej w powiecie Łęczyckim. Zgłoszenia solidnych, żonatych reflektantów kierować: W. Wrzosek, Łódź, 28 p. Strzelców. Kaniowskich 20. 202

Komisja Zdrojowa w Ciechocinku

nabędzie w bardzo dobrym stanie 15 wózków (wywrotek) wąsko-torowych, do robót polnych. Pojemność wózka do 1 mtr.³. Oferty do Komisji Zdrojowej w Ciechocinku. 234

GDYNIA

Ekspedjentkę

do samodzielnego prowadzenia składu fabrycznego cukrów i czekolad z kaucją 1000 zł od zaraz. Reflektujemy jedynie na siły fachowe. Zgłoszenia „Gazeta Morska", Gdynia. 256

Fortepian

krzyżowy sprzedam. Adres wskaże „Gazeta Morska" Gdynia. 216

BYDGOSZCZ

Poszukuję

2 pokoje z kuchnią względnie zadzierżawię domek z ogrodem owocowym w Toruniu, płacę zgóry. Oferty „Dzień Bydgoski" Bydgoszcz. pod nr. 8044. (236

Składnica Szkła Okiennego i Listew wł. H. Balcerkiewicz Bydgoszcz Grodzka 9

MEBLE

sypialki, jadalki, gabinety męskie, po cenach fabrycznych na dogodnych warunkach w **Fabryce**

W. BŁASZCZYK

Bydgoszcz, Marsz. Focha 16 Tel. 303 34

GDAŃSK

Zgubiony

paszport zagraniczny na nazwisko Mendel Wolfglebcher, wystawiony w Gdańsku, unieważnia się. 254

OGŁOSZENIA:

wiersz milimetrowy na stronie 7-łamowej	0.20 zł
w tekście na pierwszej stronie	1.00 zł
w tekście na drugiej i trzeciej stronie	0.80 zł
w tekście na dalszych stronach	0.50 zł

Drobne za słowo 15 gr. Pierwsze słowo i wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie.
Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25% drożej.
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25% zniżki.
Komunikaty 50 gr za wiersz.
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeż. miejsca 20% nadwyżki.

W Gdańsku za wiersz milim. na stronie 7-łamowej	15 fen.
„ „ „ „ „ „ „ 4-łamowej	50 fen.
„ „ drobne za słowo 5 fen. — tytułowe	10 fen.

ABONAMENT MIESIĘCZNY WYNOSI:

W ekspedycji miejscowych agencyj	2.50 zł
Z odnoszeniem do domu	2.80 zł
Przez pocztę z odnoszeniem do domu	2.89 zł
Pod opaską	4.50 zł
W Gdańsku przez pocztę . . 2.32 gd; przez gońca	2.00 gd
„ „ z odbieraniem w administracji wprost	1.75 gd
Zagranicą	4.00 gd

W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładzie, strajki) Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma.

Redaktor odpowiedzialny: Witold Mężnicki, Toruń, ul. Moniuszki 25, m. 1.

UWAGI: Ogłoszenia drobne przyjmujemy wyłącznie za gotówkę. Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Ogłoszenia drobne przyjmujemy jedynie do 50 słów, powyżej — liczymy według rozmiaru. Zastrzeżeń miejsca dla ogłoszeń drobnych nie przyjmujemy, dla innych tylko wówczas, gdy za takie zastrzeżenie zostanie zapłacona przewidziana w cenniku 20% nadwyżka. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki, ani też nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia. Uzasadnione reklamacje będą uwzględniane o ile zostaną wniesione do dni 8-miu od daty ukazania się ogłoszenia, lub od daty otrzymania rachunku. Przy sądowem ściąganiu należności rabat upada. Za terminowy druk i przepisane miejsce ogłoszenia Administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańska: Wilhelm Grimsmann, Gdańsk, Kassubischer Markt 21, I. p. — Redaktor odpowiedzialny na Bydgoszcz: Wacław Górnicki, Bydgoszcz, ul. Marsz. Focha 12. — Redaktor odpowiedzialny na Gdynię: Józef Dobrostański, Gdynia, Szkolna. — Redaktor odpowiedzialny na Grudziądz: Wacław Gańcza, Grudziądz, ul. Sienkiewicza 90. — Redaktor odpowiedzialny na Tczew: Lubomski Wacław, Tczew, ul. Kościuszki 1.

Wydawca: Pomorska Spółdzielnia Wydawnicza w Toruniu. Za ogłoszenia odpowiada Administracja. Czcionkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu.